



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 12 lutego 1960 roku

Nr 36 (411)

Z Plenum KŁ PZPR

26 bm. rozpocznie się łódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza

Wczoraj odbyło się ostatnie w tej kadencji Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR. Było ono poświęcone przygotowaniu do konferencji sprawozdawczo-wyborczej łódzkiej organizacji partyjnej.

Obiady zabrała I sekretarz KŁ PZPR — M. Tatarówna-Majkowska, po czym zabrał głos sekretarz KŁ — H. Rejniak i omówił poprawki wnoszone dodatkowo do rozstrzeżenia uprzednio projektu referatu sprawozdawczego na konferencję. W sprawie dalszych uzupełnień wypowiedzieli się również członkowie plenum.

Następnie kierownik wydziału organizacyjnego KŁ St. Józwiak zreferował postępowanie przygotowawcze do konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Ustalono, że odbędzie się ona 26-27 lutego br. w gmachu KŁ PZPR.

Przewiduje się, że w konferencji weźmie udział ok. 300 delegatów i zaproszonych gości. Referat oraz tablice, obrazujące rozwój Łodzi i przemysłu łódzkiego w latach 1959-65 oraz liczebność wzrostu partii zostaną doręczone delegatom przed konferencją. Na konferencji zostanie jedynie wygłoszone wprowadzenie do referatu i dyskusja.

Druga część plenum KŁ była poświęcona sprawom personalnym.

Na zakończenie posiedzenia, M. Tatarówna-Majkowska podkreśliła, że członkowie obecne go plenum na przestrzeni swej kadencji podjęli wiele cennych uchwał dla umocnienia łódzkiej organizacji partyjnej i po dziękowała członkom plenum za włożony trud i aktywność. (gr)

Delegacja KC PZPR powróciła z Włoch

WARSZAWA (PAP). 11 bm. powróciła z Rzymu do Warszawy delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która brała udział w IX Zjeździe Włoskiej Partii Komunistycznej. W skład delegacji wchodził: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członek KC — Wincenty Krasko i zastępca członka KC — Józef Czesak.

Dalsze porozumienie polsko-amerykańskie w sprawie dostaw nadwyżek rolnych

WASZYNGTON (PAP). W środę po południu podpisane zostało w Waszyngtonie kolejne porozumienie między Polską a USA o dostawie nadwyżek rolnych. Porozumienie to przewiduje dostawę 600 tys. ton pszenicy, której wartość łącznie z polową kosztów transportu wynosi w przybliżeniu 41,5 mln dol.

Porozumienie to, podobnie jak poprzednie porozumienie z listopada 1959 r., stanowi uzupełnienie umowy kredytowej o dostawach nadwyżek rolnych, zawartej między Polską a USA w czerwcu 1959 r. Łączna wysokość tych kredytowych transakcji z czerwca i listopada 1959 r. oraz 10 lutego 1960 r. wynosi trzy miliony trzysta tysięcy dolarów.

Polska delegacja gospodarcza w drodze do Moskwy

Rozmowy handlowe z ZSRR i NRD Zawarta umowa o wymianie towarów z CSR

WARSZAWA (PAP). 11 bm. udała się do Moskwy polska rządowa delegacja gospodarcza z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów S. Jędrzychowskim na czele.

S. Jędrzychowski oświadczył przed odlotem przedstawicielowi PAP, że wyjazd delegacji związany jest z zakończeniem między Polską i Związkiem Radzieckim rozmów w sprawie umowy o wzajemnej wymianie towarów w latach 1961-1965.

dzie dostawca tradycyjnych artykułów konsumpcyjnych, jak owoce, motocykle, szkło i porcelana, tekstylia.

Podpisana umowa wieloletnia cechuje duży dynamizm wzrostu obrotów towarowych. Wzrosła ona mianowicie w roku 1965 w stosunku do założeń aktualnej umowy wieloletniej na rok 1960 o około 78 proc.

Podpisany jednocześnie układ płatniczy reguluje zakres wzajemnych rozliczeń i płatności na lata 1961-1965.

Walter Ulbricht przewodniczącym Narodowej Rady Obrony NRD

BERLIN (PAP). — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, na wniosek Izby Ludowej NRD, mianował pierwszego sekretarza KC SED, pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów NRD Waltera Ulbrichta przewodniczącym Narodowej Rady Obrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z udziałem Romana Zambrowskiego Aktyw ZPB im. Marchlewskiego radzi nad postępowaniem technicznym w swych zakładach

W dniu wczorajszym w ZPB im. Marchlewskiego odbyło się otwarte zebranie zakładowej organizacji partyjnej poświęcone problemom postępu technicznego w zakładzie. Na naradzie przybyli przedstawiciele naukowców Politechniki Łódzkiej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Instytutu Włókiennictwa i Komisji Porozumiewawczej NOT, inżynierowie i technicy oraz aktywni robotnicy przedsiębiorstwa.

W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski oraz sekretarz KŁ PZPR M. Kulinski i I sekretarz KD - Baluty C. Karbowski.

Referat wprowadzający wygłosił naczelny inżynier zakładu — Zawisza. Przedstawił on dotychczasowy przebieg prac nad modernizacją parku maszynowego w zakładach oraz jego kierunki na najbliższe lata. Tak np. modernizacja samej prze-

dzalni średnioprężnej kosztować będzie 214 mln zł. Wysiłki te dadzą poważny wzrost produkcji przy nie zwiększonym stanie zatrudnienia i lepszych warunkach pracy robotnika.

Następnie inż. Zawisza omówił te wszystkie problemy, których realizacja nie wymaga nakładów inwestycyjnych, a które mają wpływ na postęp techniczny. Są to m. in.: usprawnienie organizacji pracy, polepszenie działalności zakładowych kół NOT, rozbudzenie wywalizacji wśród robotników.

Problemy te spotkały się z dużym zrozumieniem uczestników dyskusji.

Przedstawiciele łódzkiego świata nauki: prof. Politechniki Łódzkiej Meissner i prof. WSE Rachwałski, deklarując pełną gotowość naukowców łódzkich do współpracy z zakładami, wskazali na dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie oraz omówili kierunki tej współpracy na najbliższy okres. Ciepło i serdecznie brzmiały zwłaszcza te fragmenty przemówienia prof. Rachwałskiego, w których przypomnieli o dobre efekty współpracy kierownictwa ZPB im. Marchlewskiego z Wyższą Szkołą Ekonomiczną. Przyniosły one

ogólne korzyści i stały się podstawą do pogłębienia kontaktów w chwili obecnej.

Na sprawy przygotowania załogi do obsługi nowych maszyn zwrócił uwagę przedstawiciel NOT inż. Stanisław Rotberg, wskazując na zadania, jakie w związku z tym stają przed pracownikami pionu inżynierotechnicznego i zakładowymi kołami NOT.

W dyskusji zabrał głos naczelny dyrektor ZPB im. Marchlewskiego Stefan Nowak. Przemówienie jego cechowała wiara w możliwości załogi, która powinna zdobyć przodownictwo również wśród robotników. (Dalszy ciąg na str. 2)

Przed wielką dyskusją O pragmatykę służbową dla młodych inżynierów włókienników

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy wywiad z dyrektorem ZPB im. Marchlewskiego, Stefanem Nowakiem, na temat zatrudnienia młodych inżynierów w przemyśle włókienniczym. Opinia dyr. Nowaka była na ten temat jednoznaczna, zresztą nie odosobniona.

Wzręcz odmienne zdanie ma w tej sprawie przedstawiciel młodej kadry inżynierskiej, kierownik oddziału przedziału ZPB im. Armii Ludowej, mgr inż. Janusz Planer, któremu dziś oddajemy głos.

— Jestem przeciwny zatrudnianiu inżynierów na stanowiskach mistrzów.

— Dlaczego?

— Najmocniejszą stroną absolwenta politechniki jest znajomość maszyn i urządzeń przemysłowych, najlepszą — organizacja pracy. Zajmując stanowisko mistrza, inżynier poznaje dokładnie nie tylko jeden rodzaj maszyn, które obsługuje i przyswaja sobie minimalne umiejętności organizacyjne. W rezultacie, zdobyta wiedza idzie w zapomnienie i po kilku latach ma on już mniejsze kwalifikacje do zajęcia odpowiedzialnego stanowiska. Widzę to zresztą na przykładzie własnych obserwacji, gdyż m. in. w zakładach naszych już od pięciu lat pracuje kilku inżynierów w charakterze mistrzów.

— Jest pan więc zdania, że etap przejściowy na stanowisku mistrza, czy nawet roboczym, przed zajęciem stanowiska kierowniczego, jest w stosunku do młodych inżynierów nieporozumieniem?

— To jest pytanie dość trudne. Przy obecnej polityce kadrowej jest bez wątpienia nieporozumieniem. Gdyby natomiast młodym gwarantowano możliwość awansu, to problem jest dyskusyjny. Zresztą, powiem panu, że z wszystkich, znanych mi absolwentów politechniki, zajmujących kierownicze i dyktorskie stanowiska, żaden nie przechodził etapu mistrza, a mimo to cieszą się oni dobrą opinią w przemyśle.

Z ważniejszych towarów, przewidzianych do eksportu z Polski do Czechosłowacji, należy wymienić: obrabiarki do metali, urządzenia energetyczne, maszyny wyciągowe do kopaliń, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, włókienniczego, garbarskiego, obuwniczego, chemicznego, ciągniki rolnicze, samochody, jak również wyroby walcowane, kapliny, kwas cytrynowy, nadmanganian potasu, biel tytanowa, włókno sztuczne, jelita sztuczne i inne artykuły.

Ponadto Czechosłowacja będzie

Amatorzy-plastyki na start!

Nie wystarczy utyskiwać, że „jeleni na rykowisku” z okropnego landszaftu w dalszym ciągu stanowi honorową ozdobę pseudo-mieszkańskiego mieszkania. Nie wystarczy biadolić, że na różnych opustach i zabawach masowo sprzedawane są ohydne gipsowe amorki, tudzież krasnoludki!

Szukajmy konkretnych form propagandy, żeby uszlachetnić smak estetyczny naszych współobywateli — ażeby sztuka przez wielkie „S” była nie tylko pasją wybranej elity, ale stała się chlebem powszednim dla każdego.

Powtarzam: szukajmy konkretnych form propagandy!

Przed rokiem Muzeum Sztuki w Łodzi wraz z Wydziałami Kultury Prezydium Rady Narodowej i Prezydium WRN Łódź oraz redakcja „Dziennika Łódzkiego” i Towarzystwem Przyjaciół Sztuki ogłosiły wielki konkurs prac amatorów-plastyków w zakresie malarstwa, rzeźby, grafiki i rysunku o dowolnej tematyce i technice.

Plon konkursu tego przeszedł najbardziej optymistyczne oczekiwania organizatorów. Nadeszło około 3 tys. prac (zarówno z Łodzi, jak i z terenów województwa), których twórcami byli pra-

Występ Artura Rubinsteina

W wtorek, dnia 16 lutego o godzinie 19.30, odbędzie się w sali Państwowej Filharmonii nadzwyczajny koncert symfoniczny, na którym wystąpi światowej sławy pianista polski Artur Rubinstein. Mistrz wystąpi w Łodzi tylko jeden raz. Z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Jerzego Katlewicza, wykona on IV Koncert fortepianowy G-dur Ludwika van Beethovena oraz II Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina.

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu expose ministra spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). — Najbliższe posiedzenie Sejmu, wyznaczone — jak wiadomo — na wtorek 16 bm. i środę 17 bm., będzie poważnym wydarzeniem w życiu politycznym kraju. Na posiedzeniu tym Sejm odbędzie debatę na temat polityki zagranicznej Polski. Debatę rozpocznie expose ministra spraw zagranicznych — Adama Rapackiego.

Porządek obrad posiedzenia przewiduje poza tym rozpatrzenie 13 projektów ustaw.

Prez. Gronchi opuścił ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydent Włoch Giovanni Gronchi, który na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przebywał w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą, udał się w czwartek po południu z Moskwy w drogę powrotną do Rzymu przez Warszawę

Gazy lżawie przeciw tłumom Burzliwe demonstracje chłopów francuskich

PARYŻ (PAP). — Jak podaje Agencja France Presse, 15.000 chłopów z departamentów północnej Francji demonstrowało w czwartek w Amiens, protestując przeciwko polityce rolnej rządu. Doszło do poważnych starć z policją, która szarżowała na tłumy i użyła gazów lżawych. Demonstranci obrzucili policję kamieniami. Według pierwszych danych, około 15 osób odniosło rany.

Niektórzy z demonstrantów wznosili okrzyki „Niech żyje Massu” i „Algieria francuska”.

Na pomoc policji pospieszyla oddziały straży pożarnej, oblewając demonstrantów strumieniami wody. Ulica centralna w Amiens sprawiała wrażenie polubowska.

Demonstracje chłopów, które

Pigulki antykoncepcyjne

LONDYN (PAP). Brytyjskie Stowarzyszenie Planowania Rodziny ogłosiło apel do kobiet zamężnych, wzywający je do używania pigulek antykoncepcyjnych. Pigulki te zazywa się podobnie jak tabletki aspiryny. Znalazły one szerokie zastosowanie w USA, gdzie okazało się, że są absolutnie pewne w skutkach.



Członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski w towarzystwie sekretarza KŁ PZPR M. Kulinskiego, dyrektora naczelnego S. Nowaka i sekretarza KZ PZPR J. Heskego wchodził na salę obrad.

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 2)

★ Rozbrojenie ★ Przemiany w Azji
★ Pomoc ZSRR dla krajów słabo rozwiniętych
★ Przed spotkaniem na szczycie
Przemówienie N.S. Chruszczowa w parlamencie Indii

DELHI (PAP). W dniu 11 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczow wygłosił przemówienie w parlamencie indyjskim.

N. S. Chruszczow oświadczył, iż Związek Radziecki w czasie zbliżających się rokowań na temat powszechnego i całkowitego rozbrojenia uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby rokowania te zostały uwieńczone opracowaniem i podpisaniem porozumienia o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Dodał on, iż Związek Radziecki jest gotów do takiego rozbrojenia przy ustanowieniu ścisłej kontroli, a rozstrzygnięcie sprawy zależy obecnie od mocarstw zachodnich.

Mówiąc o zmianach, jakie w ostatnich latach dokonały się w krajach Azji, Chruszczow oświadczył: „W najbliższej przyszłości zarysowuje się przed nami perspektywa okresu, kiedy państwa Azji, które wczoraj jeszcze znajdowały się w sytuacji uciskanych kolonii, wędrują w szeregi państw świata produkujących pod względem poziomu rozwoju gospodarki narodowej i kultury.

Chruszczow podkreślił, że naród radziecki cieszy się z sukcesów narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Nasze sympatie — dodał on — zawsze były i będą po stronie takich państw jak Kuba, która w czynnej walce

broni swej niezawisłości narodowej i gospodarczej.

Związek Radziecki — kontynuował Chruszczow — zawsze udzielał i także w przyszłości zamierza udzielać przyjacielskiej bezinteresownej pomocy i poparcia wszystkim krajom w ich walce o wolność i niezawisłość, w walce przeciwko wiekowemu zafobaniu gospodarczemu. Kierujemy się szczerym pragnieniem, aby wszechstronnie pomagać na drodze byłych krajów kolonialnych do jak najszybszego osiągnięcia przez nie rzeczywistej niezależności gospodarczej i radykalnego podniesienia stopy życiowej ich ludności.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR wyraził nadzieję, że na tych słynnych zasadach współpraca ZSRR z krajami słabo rozwiniętymi pod względem gospodarczym będzie się stale rozwijać.

Chruszczow podkreślił, iż w

miarę wykonywaną przez Związek Radziecki planu siedmioletniego ZSRR będzie mógł przeznaczyć coraz większą ilość środków materialnych na udzielanie pomocy innym krajom, w tym także Republice Indii.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR oświadczył, że stosunki między Związkiem Radzieckim a Indiami stanowią przykład pokojowego współdziałania i współpracy.

Mamy nadzieję — powiedział w zakończeniu N. S. Chruszczow — że zbliżająca się konferencja szefów rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji, co do zwołania której osiągnięto teraz porozumienie, konstruktywnie podejdzie do rozwiązania najważniejszych problemów międzynarodowych, a przede wszystkim problemu rozbrojenia.

Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki i Indie są jednakowo zainteresowane w wielkim dziele walki o zapewnienie trwałego pokoju.

Postulaty pod adresem kół i oddziałów
Uchwała Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego

Na ostatnim zebraniu plenarnym Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego podjęto uchwałę w sprawie realizacji zadań nakreślonych przez IV Plenum.

W jednym z pierwszych zadań uchwały czytamy: „Plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia wzywa wszystkie ogniska Stowarzyszenia oraz ogół inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle lekkim do pełnego wykonania zadań wynikających z treści uchwały IV Plenum KC PZPR”. W związku z tym Plenum ZG zobowiązuje kółka zakładowe Stowarzyszenia do opracowania konkretnego programu działania na terenie swojego zakładu pracy. Program ten zdanem ZG winien zawierać wszelkie środki i formy pracy, które mogą przyczynić się do rozwoju postępu technicznego, a więc np. nawiązanie kontaktów i współpracy z ośrodkami naukowymi i naukowo-badawczymi w zakresie przenoszenia naukowego dorobku tych instytucji do zakładów pracy; popularyzowanie

i wskazywanie na zasadnicze znaczenie dla postępu technicznego i organizacji pracy — normalizacji, typizacji i unifikacji zarówno w konstrukcji, jak i procesie wytwarzania; działanie na rzecz rozwijania ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego, opieka nad zakładowymi bibliotekami technicznymi, stała i konsekwentna praca nad podnoszeniem poziomu kultury technicznej załóg itd.

Uchwała zawiera także szereg postulatów pod adresem Oddziałów Stowarzyszenia. Stwierdza się np., że zarządy oddziałów powinny więcej, niż dotychczas interesować się działalnością podległych im kół. W szczególności — czytamy w uchwale — oddziały powinny: „organizować we własnym zakresie pomoc dla kół zakładowych, w przypadkach koniecznych dostarczać pomoc z zewnątrz przez wybitnych specjalistów z innych zakładów, instytucji naukowych, badawczych, biur projektowych itd.”.

Plenum ZG Stowarzyszenia zaleca także redakcjom czasopism branżowych, włączenie się jak najszerszej w publiczną dyskusję na temat realizacji uchwały IV Plenum.

W zakończeniu uchwały Plenum ZG stwierdza, że „uchwała IV Plenum KC PZPR przyjęta przez społeczeństwo z pełnym entuzjazmem, znalazła szczególne zrozumienie wśród inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle lekkim, a klimat wytworzony dla realizacji zadań przed nami stojących, stwarza niezmierznie szerokie możliwości, tworzyć pracę inżyniera i technika”.



BELGRAD. — Rozpoczęły się tu chińsko-jugosłowiańskie rozmowy handlowe, mające na celu podjęcie porozumienia o wymianie towarowej na rok 1960.

KAIR. — Zgodnie z opublikowanymi oficjalnymi danymi, ludność prowincji egipskiej Zjednoczonej Republiki Arabskiej wynosi 25,300 tysięcy osób.

LONDYN. — Jak podaje Agencja Reuters, na wyspie Curacao (Antyle holenderskie) władze wprowadzą w życie zakaz zgromadzeń politycznych. Zarządzenie to ogłoszono po rozpedzeniu przez policję demonstracji zwolenników partii opozycyjnych.

NOWY JORK. — 14 osób zostało zabitych, a 17 rannych w katastrofie samochodowej w pobliżu Labateca (Kolumbia). Autokar, który wioził kilkudziesięciu pasażerów, rozstrząskł się na pochyłej drodze na skutek zerwania hamulców.

PARYŻ. — Gwałtowny pożar strawił w nocy z środy na czwartek seminarium w Salamanca (Hiszpania), będące jednym z najwspanialszych zabytków sztuki tego miasta. Seminarium powstało w XVI wieku. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Aktyw ZPB im. Marchewskiego radzi

(Dokończenie ze str. 1)

niezłoty w pracy nad wdrażaniem postępu technicznego, nad podnoszeniem swych kwalifikacji zawodowych i przygotowaniem się do nowych wymagań technicznych. Nakreślił on plany zakładu w dziedzinie modernizacji i podniesienia kwalifikacji załóg.

Dyskusję podsumował członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski. Wyraził on uznanie za to, że w tak krótkim czasie po IV Plenum KC partii, zajęła się rzeczową dyskusją nad sprawami postępu technicznego i wypracowaniem konkretnych postulatów dla wdrażania nowej techniki w zakładzie.

Następnie Roman Zambrowski omówił wpływ, jaki postęp techniczny wywiera na podniesienie się stopy życiowej, na ogólny rozwój gospodarki.

Dodał on, że w pierwszych latach powojennych główny wysiłek kierowaliśmy na rozbudowę górnictwa, hutnictwa i energetyki. Obecnie przystępujemy do „generalnych porządków” w całej naszej gospodarce.

Podkreślając znaczenie postępu technicznego w zakładach pracy, Roman Zambrowski wskazał na konieczność podniesienia wiedzy technicznej pracowników, zarówno pionu techniczno-inżynierskiego jak i robotników. Mówca zwrócił uwagę zebranych na wagę nowego, socjalistycznego stosunku człowieka do pracy. Bez osobistego zaangażowania się ludzi nie zdolamy osiągnąć spodziewanych efektów.

W zakończeniu Roman Zambrowski omówił problemy pracy politycznej i partyjnej, związanej z popularyzacją uchwały IV Plenum KC PZPR.

Uczestnicy narady wyłonili za klubową komisję koordynacyjną dla spraw wdrażania postępu technicznego w zakładach.

Czy w Łodzi będziemy budować nowoczesnie?

Rozmawiamy na ten temat z inż. J. Łysiukiem — prezesem Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa

W dyskusjach o ogromnych zadaniach, jakie stoją przed budownictwem łódzkim w najbliższej pięcioletce, słyszy się twierdzenie, że realizacja tych zadań zależy w dużej mierze od wprowadzenia w życie nowych metod pracy. Na temat, jakie wybitnych członków naszego związku przystąpiło już, z okazji 25-lecia istnienia PZITB, do opracowania cyklu odczytów mających na celu ułatwienie naszym kolegom, zwłaszcza z budownictwa mieszkaniowego, wywiązanie się z trudnych zadań planu 5-letniego.

— Jaka rolę w unowocześnieniu naszego budownictwa przypisuje się sprawom racjonalizacji, które ostatnio nie były jakoś doceniane?

— Sprawy racjonalizacji rzeczywiście dotychczas nie były właściwie traktowane. Najlepszy dowód, że kluby racjonalizacji i techniki istniejące przy poszczególnych przedsiębiorstwach, nie cieszyły się specjalnym zainteresowaniem dyrekcji. Kluby te karłowate, źle wyposażone, bez działających doradców technicznych, nie spełniały swego zadania; nie mogły wytworzyć właściwego klimatu dla myśli twórczej w dziedzinie wynalazczości. Obecnie mamy zamiar wysunąć propozycję zlikwidowania tych klubów, a na ich miejsce utworzenia jednego centralnego klubu z odpowiednią biblioteką, centralną kartoteką wynalazczą, właściwym wyposażeniem warsztatowym. Przy klubie działają będą doradcy techniczni, którzy pomogą będą racjonalizatorom w opracowywaniu dokumentacji technicznej dla ich usprawnień. Dopóki nie mamy naszego Domu Technika, w którym klub ten znalazłby pomieszczenie, oczekujemy pomocy w formie odpowiedniego lokalu od władz miejskich.

— Czy tym zagadnieniem poświęcone będą specjalne narady waszego związku?

— Nasza komisja do spraw postępu technicznego wyznaczyła najbliższą konferencję razem ze Zw. Zaw. Budowlanych i Politechniki Łódzkiej, a przyszły wtorek. W marcu zainaugurujemy wielką naradę na temat budownictwa łódzkiego w planie 5-letnim cyklem wspomnianych już odczytów.

Rozmawiał: W. KASPRZAK

bywa się kurs z zakresu technologii wykonawstwa. W przyszłym tygodniu rozpocznie się kurs mechanizacji robót ziemnych. Kurs ten zorganizowało na sze koło przy Łódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1. Ponadto szereg wybitnych członków naszego związku przystąpiło już, z okazji 25-lecia istnienia PZITB, do opracowania cyklu odczytów mających na celu ułatwienie naszym kolegom, zwłaszcza z budownictwa mieszkaniowego, wywiązanie się z trudnych zadań planu 5-letniego.

— Jaka rolę w unowocześnieniu naszego budownictwa przypisuje się sprawom racjonalizacji, które ostatnio nie były jakoś doceniane?

— Sprawy racjonalizacji rzeczywiście dotychczas nie były właściwie traktowane. Najlepszy dowód, że kluby racjonalizacji i techniki istniejące przy poszczególnych przedsiębiorstwach, nie cieszyły się specjalnym zainteresowaniem dyrekcji. Kluby te karłowate, źle wyposażone, bez działających doradców technicznych, nie spełniały swego zadania; nie mogły wytworzyć właściwego klimatu dla myśli twórczej w dziedzinie wynalazczości. Obecnie mamy zamiar wysunąć propozycję zlikwidowania tych klubów, a na ich miejsce utworzenia jednego centralnego klubu z odpowiednią biblioteką, centralną kartoteką wynalazczą, właściwym wyposażeniem warsztatowym. Przy klubie działają będą doradcy techniczni, którzy pomogą będą racjonalizatorom w opracowywaniu dokumentacji technicznej dla ich usprawnień. Dopóki nie mamy naszego Domu Technika, w którym klub ten znalazłby pomieszczenie, oczekujemy pomocy w formie odpowiedniego lokalu od władz miejskich.

— Czy tym zagadnieniem poświęcone będą specjalne narady waszego związku?

— Nasza komisja do spraw postępu technicznego wyznaczyła najbliższą konferencję razem ze Zw. Zaw. Budowlanych i Politechniki Łódzkiej, a przyszły wtorek. W marcu zainaugurujemy wielką naradę na temat budownictwa łódzkiego w planie 5-letnim cyklem wspomnianych już odczytów.

Rozmawiał: W. KASPRZAK

Amatorzy-plastycy na start!

(Dokończenie ze str. 1)

ownicy umysłowi, robotnicy, chłopcy — dorosli i młodzież. Najlepsze z tych prac zostały nagrodzone i eksponowane na specjalnej wystawie urządzonej w gmachu Łódzkiego Muzeum Sztuki. Cieszyła się ona wielkim powodzeniem — a równocześnie dostarczyła socjologom sporo cennego materiału.

W księdze uwag znajdujemy m. in. takie oto zdanie jednego ze zwiedzających: „Jestem pełen uznania dla inicjatorów zorganizowania takiej wystawy. Musimy być radosi, że mamy dziś możliwość odkrywania talentów „Janków muzykantów” i dalszego doskonalenia ich. Wskażane jest, żeby tak pożyteczna wystawa powtarzała się częściej”.

Postulat nader słuszny! Tak więc organizatorzy konkursu — upoważnieni do tego wielkim sukcesem pierwszej imprezy — postanowili zorganizować obecnie II Konkurs Prac Amatorów-Plastyków Łodzi i województwa. Czerpiąc z dotychczasowych doświadczeń organizatorzy dokonali jednak pewnej korekty regulaminu. Jakiej? O tym zainteresowanych poinformujemy już niebawem. Tu wyrażamy tylko nadzieję, że nasza nowa akcja skorzysta nie tylko z poparcia obu wydziałów kultury (które już wyasygnowały na ten cel poważne kwoty!) ale również powiatowych wydziałów kultury — że znajdzie żywy odzew wśród związków branżowych, w zakładach pracy, u kierowników bibliotek, świetlic, domów kultury, klubów robotniczych, ZMS i innych organizacji w mieście — a na terenie wsi, że poprą ją kółka rolnicze, biblioteki gminne, ZMW, PGR itd., tak, żeby impreza ta stała się jeszcze bardziej masowa, jeszcze bardziej popularna niż w roku ubiegłym. Żeby istotnie osiągnęła swój cel. To znaczy, żeby choć w pewnej mierze przyczyniła się do upowszechnienia kultury polskiej w naszym mieście i województwie.

A więc amatorzy-plastycy, przygotowujcie się do nowego startu!

Rozmawiał J. BINDER

Miroslaw Żuławski wiceprzewodniczącym Komitetu UNESCO

PARYŻ (PAP). W dniach 9-12 bm. obradował w Paryżu komitet ekspertów UNESCO do spraw stonków i wymiany międzynarodowej w dziedzinie oświaty, nauki i kultury.

Rada Ambasady PRL w Paryżu do spraw kulturalnych i stały delegat Polski przy UNESCO, Miroslaw Żuławski, wybrany został wiceprzewodniczącym Komitetu. Przewodniczącym jest wiceminister oświaty, Indii, Kirpal.

M. J.

Co usłyszymy z ust Schroedera na temat ekscesów faszystowskich w NRF?

BONN (PAP). 18 lutego rząd NRF złoży sprawozdanie w sprawie ekscesów antysemickich w Niemczech zachodnich. Początkowo przewidywano, że sprawozdanie rządu przedstawione zostanie parlamentowi dopiero 9 marca.

Sprawozdanie złoży minister spraw wewnętrznych Schroeder.

Przypadkowe odkrycie na Kielecczyźnie

Polski odpowiednik pamiętnika Anny Frank

WARSZAWA (PAP). Przypadkowo dokonano odkrycia pamiętnika z czasów okupacji 12-letniego chłopca żydowskiego Dawida Rubinowicza z ok-

olic Kielec. Jest to jak gdyby polski odpowiednik sławnego dziennika Anny Frank — wstrząsająca relacja martyrologii żydów, widzianej oczyma dziecka, które samo padło ofiarą hitlerowców. Pamiętnik ten znalazł się w rękach znanej pisarki Marii Jarochońskiej, dzięki czemu stało się możliwe udostępnienie społeczeństwu tradycyjnych zapisków.

Dawid Rubinowicz — syn ubogiego kupca żydowskiego ze wsi Krajno pod Bodzentynem koło Kielec — miał około 12 lat w chwili kiedy pisał swój pamiętnik. Zawarty jest on w pięciu szkolnych zeszytach i obejmuje okres od marca 1940 r. do czerwca 1942 r., to jest do momentu, kiedy hitlerowcy powieźli Żydów z Bodzentyna a wśród nich i Dawidka z rodziną, na śmierć. Treść wspomnień — pisana dziecięcym, starannym, coraz bardziej wyrobionym z biegiem lat piśmem — jest lalończym oszczędnym opisem wstrząsających przeżyć autora i jego siołowiska w dniach straszliwych upokorzeń i przesładowań.

Jaka droga dostał się pamiętnik Dawida Rubinowicza do rąk Marii Jarochońskiej? Otóż — jak się dowiadujemy — pisarka bawiła w marcu ub. roku w Bodzentynie, w celu zebrania materiału do reportażu o pewnej zbrodni dokonanej na podłożu antysemityzmu w latach okupacji. Później, kiedy reportaż ten został opublikowany — autorka otrzymała szereg listów, a wśród nich przesyłkę zawierającą właśnie zeszyty z zapiskami Dawidka. Nadawcą przesyłki okazał się mieszkaniec Bodzentyna Artemusz Wolczyk. W późniejszej korespondencji A. Wolczyk opisał szczegółowo odnalezienie pamiętnika.

Przed wielką dyskusją

(Dokończenie ze str. 1)

— Ma pan chyba na myśli wprowadzenie jakiejś pragmatyki służbowej w przeszłości dla młodych inżynierów?

— Oczywiście. Od tego trzeba w ogóle zacząć.

— Załóżmy, że tak jest. Jak więc, zdaniem pana, powinien odbywać się start młodego inżyniera w fabryce?

— Od okresu tzw. stażu na stanowisku, powiedzmy, asystenta kierownika. Opiekunem stażysty powinien być fachowiec z wyższym wykształceniem. Opiekun

może m. in. w okresie urlopow mistrzów, powierzać to stanowiska swemu asystentowi, celem wciągnięcia go w zagadnienie poszczególnych stanowisk pracy. Uważam, że to dwuletni staż, zapoznanie się z całokształtem pracy w zakładzie, nawet średnio uzdolniony inżynier będzie zdolny do zajęcia samodzielnego stanowiska.

— Co pan sądzi o młodych inżynierach-włókiennikach, porzucających włókiennictwo dla innych gałęzi przemysłu?

— Domyślam się czego pan nie dopowiedział. Oczywiście „wygodnie”. Sprawa wygląda jednak inaczej. Politechnika ze swoim programem zajęć daje bardzo szeroki zakres wiedzy, umożliwiający pracę w różnych gałęziach przemysłu. Przedzalnicy i tkacze, to przede wszystkim inżynierowie, mechanicy, wykończalnicy — to znów chemicy. Znam przedzalników, którzy pracują w hutnictwie, chłodnictwie, w projektowaniu urządzeń transportowych itp.

I nie dziw się włókiennikom, którzy odchodzą do instytucji, biur projektowych czy zgola innych przemysłowych gdzie mają widoki na zdobywanie odpowiedniej pozycji. Nie względy finansowe i obawa przed odpowiedzialną pracą odręcza

inżynierów od stanowisk mistrzów, gdyż, nawiasem mówiąc, ci ostatni zarabiają więcej od swych kierowników, lecz obawa przed degradacją i znikome możliwości awansu.

— Sporo słuszności jest w tym co pan powiedział, nie wszystko jednak trafiło nam do przekonania. Spodziewamy się, że nasza wspólna narada da ostateczną odpowiedź na trapiące nas wszystkich wątpliwości. Ten cel zresztą przyswieceł nam przede wszystkim przy tej organizowaniu.

— Oby tak się stało!

Rozmawiał J. BINDER

Kronika wypadków

Wczoraj przy ul. Zielonej 12 w mieszkaniu Władysławy Malinowskiej, bawiący się zapakami 5-letni Sławomir Lewandowski wnieśli ogień. Zapaliła się kołeczka i pościel.

Nim przyjechała straż pożarna, na ratunek pospieszyli sąsiedzi — Jan Małewski i Jerzy Piatkowski. Ten ostatni uległ zszedzeniu, na temat 7-letnia Stanisława Olejnika doznała porażenia. Przewieziono ją do szpitala. Dwie jednostki straży zażegnały niebezpieczeństwo. (M)

NIE TYLKO W TERMINIE 7-DNIOWYM

J. W.: Otrzymując rachunek telefoniczny abonent ma obowiązek uregulować go w terminie 7-dniowym. W innym wypadku wyłącza się aparat. Czy nie można by dzień przed wyłączeniem zawiadomić telefonicznie abonenta i przypomnieć mu o zaplaceniu rachunku?

RED.: Jak nas poinformowano w Dyrekcji Urzędu Telefonów Miejsowych w Łodzi, nie przestrzega się rygorystycznie 7-dniowego terminu zaplaceniu rachunku telefonicznego. Przeważnie daje się zapominalskim 3-4-dniowy termin już po tych 7 dniach do uregulowania należności. Dlatego też — zdaniem dyrekcji — nie zachodzi potrzeba informowania telefonicznie o grożącym abonentowi wyłączeniu aparatu.

ZŁOTO DO ZŁOTA

J. W.: Czy prawdą jest, że prywatni jubilerzy otrzymają zezwolenie na przerób złota?

RED.: Jak nas poinformowała Izba Rzemieślnicza, odpowiednia ustawa zezwalająca prywatnym złotnikom na przerób tego kruszcu już się ukazała. Zezwolenia otrzymają jednak wyłącznie rzemieślnicy posiadający dyplomy mistrzowskie.

HEINE-MEDINA

S. P.: Czy są w Łodzi aparaty elektroniczne do ćwiczeń po przebytej chorobie Heine-Medina?

RED.: Niestety, tego rodzaju aparatów nie ma. Natomiast leczeniem przy pomocy innych metod skutków tej strasznej choroby zajmuje się przychodnia przy ul. Moniuszki 5. Tam też można uzyskać bliższe informacje. Przychodnia ta przyjmuje również pacjentów z terenu województwa.

10 PROC. ZA PRACĘ NOCNA

K. Z.: Jeżeli mąż pracuje na III zmianie w magazynie, to czy z soboty na niedzielę (od godz. 24) przysługuje mu dodatek świąteczny?

RED.: W wypadku normalnej, całotygodniowej pracy na III zmianie, wszystkie noce — płatne są tak samo. Za pracę nocną — w niektórych branżach przysługuje 10-procentowy dodatek. Należy więc sprawdzić w układzie zbiorowym.

DOROŚLI MUSZA POZECZAK

WIESŁAW KOWALSKI: Kiedy powstanie w Łodzi krytyk basen kąpielowy do dyspozycji dorosłych obywateli miasta?

RED.: To fakt, że Łódź — pozbawiona naturalnego zaplecza wody — potrzebuje jak największej ilości basenów. Są to jednak inwestycje dość kosztowne (zwłaszcza, jeśli chodzi o baseny kryte), i z tego powodu dorośli amatorzy kąpiel (również w zimie) będą musieli jeszcze parę lat poczekać.

Obecnie znajduje się w realizacji basen kryty dla młodzieży szkolnej w III L. O. im. T. Kościuszki. Przewidywane jest oddanie do użytku w bież. roku. Projekt planu 5-letniego przewiduje natomiast budowę w Łodzi 2 basenów krytych dla dorosłych: w zakładzie kąpielowym przy ul. Rzgowskiej oraz przy ul. Bystrzyckiej (dla członków AZS).

DODATEK STANOWI CZĘŚĆ UPOSAŻENIA

MARIAN MRÓLIKIEWICZ: Otrzymując zamiast węgla dodatek miesięczny w wysokości 25 zł. Czy podlega on podatkowi?

RED.: Jak nas poinformował Wojewódzki Inspektor Pracy, tylko dodatki specjalne nie podlegają podatkowi. Ten zaś dodatek wliczony jest do uposażenia, nie może więc być wyłączony spod opodatkowania.

TO SIĘ NAZYWA PECH

ZROZPACZONY: Współlokator nie dba o czystość wspólnie użytkowanych pomieszczeń (kuchni, łazienki, przedpokoju). Czy są jakies przepisy prawa, pozwalające na ingerencję i ukaranie brudasa?

RED.: Jeśli pomieszczenia są niewłaściwie użytkowane, można zwrócić się do MZBM, który w stosunku do winnego wyciągnie odpowiednie wnioski. Jeśli to jednak „tylko” bałaganiarstwo i wstręt do czystości ze strony współlokatora, należy zaalarmować Dzielnicową Stację Sanitarną.

Zastrzegam się na wstępie, że nie zamierzam atakować w niniejszym artykule pracowników służby zdrowia, en bloc. „Ludzie w białym” — lekarze, felerzy, pielęgniarzy — to grupa zawodowa, do której, podobnie, jak ogromna większość społeczeństwa, czuję uzasadniony szacunek — za odwagę i trud, za dzielność w niesieniu pomocy cierpiącym, za zameczenie, którym trzeba płacić za bezkompromisową, humanistyczną działalność.

Są jednak wyjątki od reguły. Wyjątki od reguły humanizmu wyrastają ze złej woli, prywaty, bezdusności. Wyrządzają one największą zniechęceniu i ludzkim pracownikom służby zdrowia — rzucając cień na ich dobre imię, krzywdząc ich w opinii publicznej.

W niniejszym artykule będzie mowa o bezmyślności — o bezdusnym traktowaniu cierpiących człowieka, zwracającego się z ufnością o należną mu pomoc w ciężkich chwilach życia.

Pisze do nas młoda nauczycielka, L. B., pracująca w Szkole Podstawowej nr 131, z klasą specjalną dla dzieci upośledzonych umysłowo. Szkoła ta mieści się przy ul. Pabianickiej 133, a nauczycielka musi do niej dojeżdżać codziennie z odległego Tuszyńca. Ten trud nie zasługiwałby może na wzmiankę, gdyby nie to, że nauczycielka od wielu lat jest poważnie chora.

Cierpi ona na tak wielką ilość schorzeń, że czytającemu list wydaje się nieprawdopodobne, iż młody organizm może tak wiele zniesić. Wszystkie jej cierpienia istnieją w rzeczywistości. Potwierdzają to lekarze szpitala, w którym od 29 stycznia L. B. przebywa.

Rozmawialiśmy z dr. Czajkowskim, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala przy ul. Sterlinga 13 w Łodzi. Potwierdził on, że L. B. została przywieziona do szpitala w ciężkim stanie, z ostrym zapaleniem pęcherzyka żółciowego na tle kamicy, z żółtaczką, w stanie ogólnego wyczerpania organizmu.

Zanim to jednak nastąpiło, nauczycielka, o której piszemy, przeszła istną schenną na szlakach bydurnej biurokracji. Trudno w tym miejscu o-bisywać wszystkie perypetie zrelacjo-

nowane nam na kilkunastu stronach listu do redakcji. W skrócie wyglądało to tak: od 20 listopada 1959 r. L. B. otrzymuje zwolnienia lekarskie. Okresy dzielące ów dzień od chwili obecnej, wypełniają częste ataki serca i wzdęcia, z powodu których zostają wzywani raz po raz lekarze Pogotowia Ratunkowego z Pabianic.

L. B. od kilku lat leczy się w przychodni Ośrodka Zdrowia w Tuszyńcu, u dr. Jerzego Becka. Lekarz ten powinien zatem być zorientowany szczególnie w cierpieniach chorej. Właśnie do niego zwróciła się nauczycielka z prośbą o wydanie zaświadczenia dla komisji lekarskiej w Łodzi — o zwolnienia, na podstawie którego mogłaby uzyskać długoterminowy urlop zdrowotny.

Szkodliwe wyjątki

Za burtą etyki lekarskiej

Trudno zrozumieć, dlaczego dr. Jerzy Beck zaświadczenia, o które prosiła L. B., nie wydał od razu, lecz dopiero po licznych staraniach chorej i jej rodziny. Trudno zrozumieć również, dlaczego komisja lekarska, urzędująca w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 114, do tej pory nie wydała orzeczenia, o które ubiega się chorą. Jeszcze trudniej zrozumieć, dlaczego 3-osobowa komisja kilkakrotnie zalecała chorą odmownie, narażając ją na częste przyjazdy do Łodzi, dlaczego zagubiła jej kartę chorobową i do tej pory orzeczenia nie wydała... Trudno to wszystko pojąć, o ile się zważy, że w komisji zasiada, wspólnie z dr. Różyckim i dr. Kulbackim, również dr. Witold Nowakowski, zamieszkały w Tuszyńcu, gdzie pracuje jako ginekolog, prowadząc także praktykę prywatną.

L. B. ubiega się bezskutecznie do tej pory o zaświadczenie komisji lekarskiej, stwierdzające, że powinien przysługiwać jej ustawowy, płatny urlop zdrowotny do końca roku szkolne-

go. Na szlakach biurokracji schorowana nauczycielka zastąpiła: coraz częściej zdarzały się ataki serca i wzdęcia. W nocy z 21 na 22 grudnia ub. roku, do chorej wzywano Pogotowie Ratunkowe — jednak karetka spóźniła się, i wówczas rodzina chorej udala się o pomoc do dr. Nowakowskiego, zamieszkałego w tym samym domu. Po zrelacjonowaniu gospodyni doktora sprawy z jaką przechodził, mąż chorej zauważył, że światła w oknach mieszkania dr. Nowakowskiego nagle zgasły. Pomoc nie nadechdziła. Wówczas mąż ob. L. B. udał się do dr. Jerzego Becka, który z kolei oświadczył, że ma gorączkę i pomocy nie może udzielić. Na drugi dzień dr. Beck jednak przyjmował chorych w rejonie.

Na szlakach biurokracji schorowana nauczycielka zastąpiła: coraz częściej zdarzały się ataki serca i wzdęcia. W nocy z 21 na 22 grudnia ub. roku, do chorej wzywano Pogotowie Ratunkowe — jednak karetka spóźniła się, i wówczas rodzina chorej udala się o pomoc do dr. Nowakowskiego, zamieszkałego w tym samym domu. Po zrelacjonowaniu gospodyni doktora sprawy z jaką przechodził, mąż chorej zauważył, że światła w oknach mieszkania dr. Nowakowskiego nagle zgasły. Pomoc nie nadechdziła. Wówczas mąż ob. L. B. udał się do dr. Jerzego Becka, który z kolei oświadczył, że ma gorączkę i pomocy nie może udzielić. Na drugi dzień dr. Beck jednak przyjmował chorych w rejonie.

L. B. spotkała się z bardzo aroganckim stosunkiem lekarza Pogotowia pabianickiego — który oświadczył, że Pogotowie jest wzywane przez chorą zbyt często i że za to czeka ją rozprawa w Kolegium Orzekającym. Fakt ten miał miejsce o godz. 5 po południu, w czwartek 28 stycznia br. A 29 stycznia, chora w stanie ciężkim została przewieziona przez łódzkie Pogotowie do szpitala w Łodzi.

Odwiedziliśmy większość osób zainteresowanych w tej sprawie. A oto w skrócie efekty rozmów:

Mówi kierowniczka Szkoły nr 131 w Łodzi, p. Kalisz:

— Pani B. pracuje u nas od dosyć dawna i wywiązuje się bardzo dobrze ze swoich obowiązków. Niestety jest ona kobietą schorowaną i ma wiele kłopotów rodzinnych (L. B. jest matką dwojga chorowitych dzieci — przyp. mój R. G.). Pani B. chciała zwolnić się z pracy, argumentując to tym, że coraz gorzej przedstawia się stan jej zdrowia. Po tem wystąpiła o urlop bezpłatny — dokładnie 1 gru-

podana jako absolutny rekord świata. Gdzie leży prawda?

RED.: Biuletyn Federation Aeronautique Internationale podaje wiadomość o zatwierdzeniu rekordu prędkości lotu ustanowionego przez ppik pilota G. K. Mosołowa (ZSRR) wynikiem 2.388 km/godz. w dniu 31.10.1959 r. Wynik ten osiągnął Mosołow na jednosilnikowym samolocie turbodrzutowym „Je-66”. Jak nas informuje Aeroklub PRL o uzyskaniu rezultatów lepszych od oficjalnego rekordu świata otrzymał on tylko wiadomości prasowe, jednak bez oficjalnych potwierdzeń ze strony FAI.

SZKOŁY NIE TYLKO DLA ŻON

T. M.: Czy jest w Łodzi jakaś zawodowa szkoła gastronomiczna, do której można by zapisać się po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej?

RED.: Istnieją w Łodzi dwie Zasadnicze Szkoły Gospodarcze — przy ul. Kilińskiego 63 i ul. Orzeszkowej 31. Zapisy będą przyjmowane z początkiem maja. Nauka rozpoczyna się 1 września i trwa 3 lata.

Polecamy również uwadze Zasadniczą Szkołę Przemysłu Piekarniczego przy ul. Wróblewskiego 15 (posiada dział ciast — rski — paluszki lizać!). Szkoła ta rozporządza internatem.

Ponieważ przez telefon odnieśliśmy wrażenie, że nie jest Pani zdecydowana w wyborze kierunku nauki, podajemy więc na wszelki wypadek adres Oddziału Szkół Zawodowych Kuratorium — ul. Piotrkowska 104, poprzeczna oficyna, II piętro, pokój 286. Może się Pani tam dowiedzieć i o innych szkołach zawodowych.

TELEFONISTKI POSZUKIWANE

M. GASZEWSKA: Czy potrzebne są telefonistki na terenie Łodzi lub województwa łódzkiego? I czy są kursy przygotowawcze?

RED.: Telefonistki są podobno potrzebne w Tomaszowie Maz. i Łęczycy. Zgłoszenia przyjmują właściwe terenowo Obwodowe Urzędy Poczto-Telekomunikacyjne. Aby zostać telefonistką trzeba mieć maturę i przejść z dobrymi wynikami przez 6-miesięczny wstępny staż pracy. Później kandydatka na telefonistkę zostaje skierowana na 9-tygodniowy kurs do Łodzi, a po jego ukończeniu — może już bez przeszkód pracować w upragnionym zawodzie.

KŁOPOTY ZE ŚPIEWEM

GRZEGORZ: Dziecko ma w szkole ze wszystkich przedmiotów piątki. Kłopot jest tylko ze śpiewem, do którego brak mu uzdolnień (nie ma słuchu) i stąd obniżony stopień. Tak więc tylko przez to dziecko nie jest prymusem w swojej klasie. Czy w cenzurze musi być stopień ze śpiewu?

RED.: Konsultowaliśmy się w tej sprawie z Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi. Otóż śpiew jest przedmiotem programowym i nie ma podstaw do robienia wyjątków i nieumieszczenia stopnia na cenzurze. Oczywiście, nauczyciele przy ocenie powinni uwzględnić zarówno wkład pracy jak i zdolności muzyczne ucznia.

Czy zresztą zwolnienie ze śpiewu byłoby słuszne? I czy dziecko musi mieć same piątki? Słuch, choć w pewnym stopniu, można wyrobić. Dziecko ucząc się na lekcje śpiewu, przyswaja sobie poczucie melodii, rytmu. A to też jest coś. Nie zniechęcajcie więc, drodzy rodzice, swoich dzieci do śpiewu, nie wytwórzajcie atmosfery wiodej do powstania u dziecka kompleksów.

PIOSENKARZ LITERATEM

MIROSLAWA WIŚNIEWSKA: Czy Stanisław Grzesiuk, występujący wraz ze Sławą Przybylską w Filharmonii napisał „Boso, ale w ostrogach” i „Pieć lat kacetu”?

RED.: Tak jest, to ten sam Stanisław Grzesiuk! Uzdolnienia, jak widać dosyć wszechstronne — i piosenkarz i literat.

KTO ZREPERUJE ZAPALNICZKĘ?

TADEUSZ CHMIELEWSKI: Czy w Łodzi istnieje punkt usługowy, w którym można zreperować zapalniczkę?

RED.: Kierownik Działu Usług LZSP, p. Wagner poinformował nas, że ani uspołecznione punkty usługowe, ani też prywatni rzemieślnicy nie reperują zapalniczek, bo nie ma części zamiennych. A szkoda. Moda na zapalniczki trwa, a dość często się one psują.

Z notatnika astronautycznego

CZY NA WENUS ISTNIEJĄ ŻYCIĘ?

Przeciąg odpowiedzi na to pytanie udzielił niedawno znany radioastronom amerykański, dr. Frank Drake. Prowadzone przez niego w ciągu 3 lat badania promieniowania radiowego, wysyłanego przez Wenus, zdają się bowiem świadczyć, że temperatura powierzchniowej tej planety jest niekiedy dwukrotnie wyższa od „normalnej” temperatury wrzenia wody.

Tego rodzaju wysoka temperatura mogłaby być — zdaniem uczonych — wynikiem działania otaczającej Wenus gęstej powłoki chmur, „zatrzymującej” ciepło słoneczne na podobieństwo szklanej pokrywy cieplarni.

JESZCZE RAZ O SPUTNIKU III

Interpretacja wyników badań przeprowadzonych przez aparaturę Sputnika III, pozwoliła wykryć nowe, szybkie i krótkookresowe zmiany pola magnetycznego w pewnych punktach, odległych od powierzchni Ziemi. Zmiany te wiążą się przypuszczalnie z występowaniem prądów elektrycznych w górnych warstwach atmosfery.

„Zły” Tyrmanda po francusku

PARYŻ (PAP). — Wśród najciekawszych zapowiedzi wydawniczych na rok 1960 pismo „Arts” wymienia „Złego” Tyrmanda, który ukazuje się wkrótce nakładem Stocka w przekładzie Annie Pozner.

Warto dodać, że „Zły” pt „Człowiek o białych oczach” zredukowany do połowy objętości, cieszy się dużym powodzeniem w Anglii.

ROBERT GLUTH

● Nowa zajezdnia autobusowa
● Ze Stoków do Śródmieścia
● Przebudowa węzłów i rozjazdów

Tegoroczny plan inwestycyjny MPK obejmuje tylko najważniejsze, z punktu widzenia potrzeb komunikacyjnych miasta, roboty. Przede wszystkim uwzględniono w nim dalszą budowę zajezdni autobusowej przy ul. Kraszewskiego.

Już od lat MPK boryka się z trudnościami spowodowanymi brakiem odpowiednich garaży. Autobusy w większości nocowały pod gołym niebem. Zajezdnia na ul. Kraszewskiego (która będzie ukończona pod koniec bieżącego roku) pomieszczy następy 30 autobusów. Pozostałe nadal będą stały na otwartym parkingu. Nowa zajezdnia będzie jednak wyposażona w stację obsługi i napraw oraz pomieszczenia dla pracowników ruchu. Dokonanie tej budowy ma kosztować jeszcze 8 milionów złotych.

Drugą nie mniej poważną inwestycją będzie budowa torów tramwajowych, które połączą ul. Nowotki przez ul. Konstytucyjną z ul. Narutowicza za petlą tramwajową przy Radiostacji. Połączenie to usprawni komunikację tramwajową Stoków ze Śródmieściem, eliminując korki na ul. Nowotki. Nie bez znaczenia dla mieszkańców Stoków będzie fakt, iż na nową linię dojadą oni do Śródmieścia o 10 minut przedniej niż trasą przez Plac Wolności. W tej chwili kończy się już montowanie poszczególnych elementów torów. Po uregulowaniu sprawy wywłaszczeń gruntów przystąpi się do budowy trasy. Rozpoczęcie robót (których koszt wyniesie przeszło 1 milion 200 tys. zł) przewiduje się na pierwsze półrocze 1960 r.

W związku z długofalowym planem ograniczenia ruchu tramwajów na ul. Piotrkowskiej, Wydział Gospodarki Komunalnej i MPK wystąpiły do Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego o dodatkowy

kredyt w wysokości 4 mln. zł. na przebudowę węzłów i rozjazdów tramwajowych. W projekcie przewiduje się wybudowanie nowego rozjazdu na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej z Tuwima i Andrzeja Struga. Po przebudowie tramwaje jeżdżące z ul. Andrzeja Struga w ul. Tuwima. Przebudowie ulegnie również rozjazd na ul. Żeromskiego przy Wróblewskiego (wybuduje się skręt z Żeromskiego w prawo do krańcówki na Wróblewskiego) oraz rozjazd na skrzyżowaniu Zachodniej z Obróćców Stalina (skręt z Zachodniej w prawo w kierunku Placu Wolności).

Niezależnie od tego około 2 mln. zł wyda MPK na budowę torów postojowych przy zajezdni w Chocianowicach. Sk.

Łódzkie fotoaktualności
Jeszcze mróz...



...szczytami moeno w uszy, a już na ulicach Łodzi sprzedaje się „hazie” — pierwsze zwiastuny wiosny. Nabywców jest wielu, bo i zima nie taka straszna i zimno nie tak bardzo dokucza, gdy się popatrzy na rozwinięte paki wierzby i przypomni upały lipca, wczasy, jeziora lub góry oraz pomysli, że to już nie długo...
J. P.
Foto: L. Olejniczak

Teatr Powszechny wystąpi w Warszawie

Znakomita sztuka Willis Halla „Błękitny patrol”, wystawiona w „omysłowej” reżyserii Romana Sykały przez zespół Teatru Powszechnego, zdobyła nie tylko uznanie publiczności Łódzkiej, ale również pochwały prasy warszawskiej.

I tak recenzent „Trybuny Ludu”, Roman Szydłowski, na zakończenie swego interesującego sprawozdania za spektaklu, stwierdza:

„Po „Smaku miodu” na Wybrzeżu jest „Błękitny patrol” najlepszym spektaklem, jaki widziałem w tym sezonie poza Warszawą, a i w Warszawie mało jest takich przedstawień i dlatego warto sprawdzić inscenizację Sykały do stolicy i pokazać ją warszawskim widzom. Jestem przekonany, że obejrzą „Błękitny patrol” z prawdziwym zainteresowaniem i zadowoleniem”.

Sugestie recenzenta „Trybuny Ludu” zostały uwzględnione. Zespół Teatru Powszechnego w Łodzi zaproszony został do Warszawy, gdzie w Teatrze Dramatycznym w dniach 22, 23 i 24 lutego wystąpi ze sztuką W. Halla „Błękitny patrol”.

Nie od rzeczy będzie dodać tutaj, że dyrektor Roman Sykała reżyseruje w tej chwili „Błękitny patrol” w Teatrze

Narodowym w Warszawie. Premiera tego spektaklu odbędzie się tam w połowie marca. Łódzkim artystom życzymy w stolicy wiele sukcesów.
M.

Nasza propozycja — kluby osiedlowe
Uwaga na nowe „pustynie kulturalne”

Od wielu lat kulturalnym placówkom zawodowym spieszą z pomocą siły społeczne, zajmujące się upowszechnianiem kultury.

Siły te operują niemal wyłącznie na terenie zakładów pracy, gdzie są odpowiednie lokale, fundusze, instruktorzy. Pomijają w procesie upowszechniania kultury miejsc zamieszkania, gdzie istnieje naturalne skupiska ludzkie. I to jest właśnie podstawowy mankament tej działalności.

Mamy w Łodzi całe dzielnice, pozbawione nie tylko teatru czy kina, ale nawet domu kultury lub choćby skromnej świetlicy.

O ile podobna sytuacja jest do wytlumaczenia w dzielnicach starych, nie posiadających najbardziej elementarnych urządzeń socjalno-kulturalnych, to nie nie usprawiedliwia takich zaniedbań w nowo wznoszonych osiedlach mieszkaniowych, na Balutach, Kozinach, Żubardziu czy Nowym Rokicciu.

Istnieją oczywiście plany urządzeń kulturalnych dla nowych dzielnic. Wiemy, że w r. 1965 Osiedle Piętnastoletnia otrzyma dom kultury wraz z kinem, że podobna inwestycja przewidziana jest nieco później na Nowym Rokicciu. Większość zaplanowanych bibliotek rejonowych uruchomi

się właśnie w nowych osiedlach.

Nie negujemy bynajmniej wartości przyszłych placówek, chodzi nam jednak w tej chwili o coś innego.

Odwiedzając ostatnio wszystkie nowo wznoszone osiedla, nie mogliśmy się oprzeć wrażeniu, że znajdujemy się na „pustyni kulturalnej”.

Wrażenie to powoduje nie tylko brak kin, bibliotek czy domów kultury na miejscu, ale głównie odcięcie od miasta i brak powiązania z tradycyjnymi ośrodkami kulturalnymi jakie każda stara dzielnica w mniejszym lub większym stopniu posiada.

Dodajmy również, że mieszkańcy nowych osiedli sprzyjają sobie tam z różnych stron miasta i nie znają się między sobą. Nie ma więc nawet okazji do tzw. życia towarzyskiego.

Wszystko, co pozostaje człowiekowi po powrocie z pracy, to siedzieć w domu. Do miasta daleko, znajomych w pobliżu nie ma, blok z biblioteką w projekcie...

Niepokoń nas poważnie los wychowania kulturalnego mieszkańców nowych osiedli, tym bardziej, że oni właśnie jako ludzie pozbawieni kłopotów, związanych z prymitywnymi warunkami życia, powinni i mogą mieć więcej potrzeb „wyższego rzędu”.

Reasumując powyższe uwagi, występujemy z konkretnym projektem — naszym „programem minimum” — i proponujemy uruchomienie w nowych dzielnicach tzw. klubów osiedlowych.

Jak wyobrażamy sobie taki klub?

PO PIERWSZE — LOKAL. Potrzebujemy dla naszego celu większego pomieszczenia silekowego lub w najgorszym wypadku odpowiednio adaptowanego lokalu mieszkalnego. Przy rozsądnym planowaniu można w nowo wznoszonym bloku taki lokal zabezpieczyć.

PO DRUGIE — CO POWINNIŚMY ZNALEZĆ W KLUBIE? Przede wszystkim telewizor, gry towarzyskie, pisma, może nawet kawę. Z czasem też można by zacząć organizować wieczory dyskusyjne, spotkania literackie — rozwinąć

Projekt przeobrażenia
Widzewa

Już w najbliższych latach przystąpi się do budowy dzielnicy mieszkaniowej

Na spotkaniach ludności Widzewa z posłem Michaliną Tarkówną-Majkowską oraz na sesjach DRN, często padły pytania, dlaczego na Widzewie nie prowadzi się budownictwa mieszkaniowego. Sprawa nie

jest tak prosta jakby się wydawało. Wiadomo przecież, że właśnie Widzew nie posiada rozbudowanej sieci kanalizacji i wodociągów. Uzbrojenie terenu pod budownictwo wymagałoby tu więc szczególnie dużych nakładów finansowych.

Niemniej Komitet Dzielnicowy PZPR oraz Prezydium DRN, przy poparciu posła Michaliną Tarkówną-Majkowską, czynny usilnie starania o włączenie Widzewa do planów inwestycyjnych. Starania te zostały uwieńczone sukcesem. Kosztem 130 mln. zł postanowiono wybudować na Widzewie kolektor. Dzięki temu już w III kwartale 1961 roku będzie można podjąć budowę osiedla mieszkaniowego między ulicami Konstytucyjną, Armii Czerwonej, Niełamiąną i tarmem linii kolejowej. W następnym etapie osiedle będzie rozbudowane aż do ulicy Tunelowej.

Na osiedle złożą się przeważnie 4-piętrowe budynki o ok. 6.111 izbach. Zamieszka tam przeszło 12.500 mieszkańców. W osiedlu zostaną również zlokalizowane obiekty kulturalno-światowe, placówki służby zdrowia, handlu, przemysłu i usług rzemieślniczych. Projekt przewiduje m. in. budowę kina na 730 miejsc oraz domu kultury na 450 miejsc. W zakresie oświaty wybudowane zostaną dwa przedszkola po 120 miejsc każde. Znajdą tam również pomieszczenia dwie bi blioteki.

Służba zdrowia uzyskała zlokalizację na 80 miejsc i przychodnię rejonową. Na nowym osiedlu zlokalizowanych także będzie 6 sklepów spożywczych, 3 sklepy piekarniczo-nabiałowe, 4 sklepy mięsno-wędliniar skie, 1 sklep rybny, 2 sklepy warzywno-owoce. Obok nich uruchomi się też 12 sklepów przemysłowych — odzieżowych, obuwniczych, gospodar stwa domowego, mydlarsko-far biarskich, elektrotechnicznych i kwicciarni.

Mieszkańcy osiedla będą również mieli do swej dyspozycji punkty usługowe, m. in. 3 zakłady fryzjerskie, 1 zakład krawiecki, 2 zakłady szwalnicze, 3 punkty maglowania białejny, 1 punkt stolarsko-tapierski, 1 wydział szwalniczy, 1 punkt naprawy sprzętu gospodarstwa domowego itp.

Łódzki Związek Spółdzielni Pracy zamierza tam zlokalizować pawilon usługowy, w którym znajdzie m. in. miejsce spółdzielcza przychodnia lekar ska.

Projekt budowy przewiduje w osiedlu zlokalizowanie jadalni, klub kawiarń. Szkoła jednak, że pominięto budowę żaźni, o którą mieszkańcy Widzewa upominają się na każdej prawie sesji DRN.

Jak widać już w najbliższych latach Widzew zażętni ryt mem wielkiej budowy. Tempo prac użależnione jest jednak od przebiegu budowy kolektora, A. B.

Z KRONIKI
TPE

Onegdaj na zebraniu pracowników biurowych Łódzkiej Hurtowni Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Łodzi, zebrani uchwalili opodatkować się w wysokości 0,25 proc. poborów miesięcznych na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

Uchwalono również, że obliczenia i potrącania składek dokonywać będzie Dział Finansowo-Księgowy, przy sporządzaniu miesięcznych list płacy i zainkasowane pieniądze przekazywać będzie poczawszy od stycznia 1960 r. na konto Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

PO TRZECIE — FUNDUSZE NA WYKONCZENIE OTRZYMANEGO LOKALU I WYPOSAŻENIE W SPRZĘT.

Część kosztów mogłyby ponieść rady narodowe, część ma cierzyście zakłady pracy większych grup mieszkańców. Różnicę mogłyby zresztą dać oni sami — na pewno znajdują się fachowcy z każdej dziedziny.

PO CZWARTE — PROWADZENIE KLUBU. Naszym zdaniem należałoby to powierzyć istniejącym lub specjalnie z tej okazji powołanym Kołom Towarzystwa Przyjaciół Łodzi lub komitetom blokowym, jeżeli dysponują one aktywnym społecznym. Przewidujemy również współpracę i opiekę programową Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki.

Jesteśmy przekonani o pozytywnej roli, jaką miałyby do spełnienia kluby osiedlowe. Od takich właśnie prostych form rozpoczyna się zorganizowane życie osiedla, umocnienie więzi społecznej mieszkańców, podnoszenie ich poziomu kulturalnego.

Projekt nasz poddajemy pod rozwagę Wydziałowi Kultury, Prezydium Rady Narodowej, Towarzystwu Przyjaciół Łodzi, wreszcie samym mieszkańcom osiedli. J. B.

Wczoraj w sądzie
Wywróżona kara

Wczoraj Sąd Wojewódzki dla watekiskich praw honorowych na m. Łodzi ogłosił wyrok w lat 2. Obydwójgu ostatnim oskarżonym wykonanie, kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na przeciąg czterech lat.

„I NOWA „MIESZKANIOWKA”

Również wczoraj przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi rozpoczęła się nowa sprawa stanowiąca epilog afery mieszkaniowej. Tym razem na ławie oskarżonych — obok rzekomo posiadającego nieograniczone wpływy w kwatunku Piotra Cytrowskiego — zasiadło aż 4 pośredników, będących niejako na etapie tego hochstaplerstwa: Helena Celaj, Leszek i Stanisław Oleszczykowie i Tadeusz Grabiński oraz „amator” korzystający z tych wpływów — Hubert Rosanka.

Warto zaznaczyć, że — jak ujawniono w toku dochodzenia — wyłudzone od naiwnych pieniędzy Cytrowski przeznaczał głównie na subie libacje i (z a. k.)

Książka — Twój przyjaciel!

Z kroniki partyjnej

Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przypomina wykładom i uczestnikom grup samokształceniowych z ekonomii politycznej, że kolejny wykład nt. „Dochód narodowy i reprodukcja kapitału społecznego w gospodarce kapitalistycznej” odbędzie się dziś, 12. II. o godz. 14, w gmachu KL PZPR, Al. Kościuszki 107.

Punkt leczenia radem w stadium organizacji

Czytelnicy zapytują nas wielokrotnie o przyczyny zlikwidowania punktu leczenia radem, istniejącego do ub. roku przy Spółdzielni Lekarzy Specjalistów. Leczone tam bowiem wiele dzieci (skórne przy padki kwalifikujące się do nasświetlań radiowych), które musiały przerwać kurację i pozostają bez dalszej pomocy.

Sprawa tego punktu jest w tej chwili w trakcie załatwiania przez Wydział Zdrowia Prez. RN m. Łodzi, Rad, którym dysponowano, a ściślej mówiąc igły radowe do powierzchniowego leczenia naczynek skóry, były własnością prywatną i znajdowały się w pomieszczeniu nieodpowiednim ze względu na bezpieczeństwo otoczenia (promieniowanie).

W tej chwili zabezpieczone odpowiednią kasą ołowianą igły czekają na zmianę właściciela. Wydział Zdrowia otrzy-

mał akceptację Prezydium RN na jej kupno i wkrótce dokonamy formalnej transakcji. Długi okres załatwiania tej sprawy spowodowany był formalnościami procedury naukowej, badawczej, odpowiedniej ekspertyzy itp.

Obecnie można już mówić o szybkiej organizacji społecznego punktu leczenia radem na czyniaków skóry. Powstanie on prawdopodobnie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy przy jednej z poradni dermatologicznych.

Pacjenci, którzy przerwali leczenie, będą mogli podjąć je na nowo i doprowadzić do końca. Tryb leczenia i jego stroiny formalne załatwiane będą zgodnie ze wskazówkami kierownictwa tej nowej placówki leczniczej. O szczegółach poinformujemy tuż przed otwarciem. Zt

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI zawiadania słucha czy kursów języka francuskiego, że nagrano w klubie 22 stycznia koncert życzeń dla przyjaciół we Francji, Belgii i Szwajcarii będzie nadany przez Polskie Radio w programie dla zagranicy 14 bm. o godz. 21 na fal 5 średniej 249 metrów i powtórzony 15 bm. na tej samej fal o godz. 18.30.

TOWARZYSTWO LITERACKIE IM. ADAMA MICKIEWICZA zaprasza wszystkich miłośników teatru i literatury na odczyt mgr Heleny Karwackiej pt. „Z dziełw łódzkiego teatru robotniczego 1918—1939”, który odbędzie się 15 bm. o godz. 18 w gmachu UL ul. Lindleya 3.

KIEROWNICTWO II ZAKŁADU SPECJALNEGO DLA PRZEWLEKLE CHOROBYCH W ŁÓDZI, ul. Hutera 32, składa w imieniu chorych serdeczne podziękowania za urządzanie imprez artystycznych: PCK Łódź-Polesie, Instruktorom ob. Madejskiej i ob. Szpikowskiej, zespołowi artystycznemu przy Związku Ociemniałych pod kierownictwem ob. Andrzejewskiej oraz Szkole Podstawowej nr 33, a szczególnie ob. Radłowskiej.

ZARZĄD ŁÓDZKI TPP-R komunikuje, że dziś o godzinie 18 w sali

Klubu TPP-R, ul. Narutowicza 28 lektor ZL TPP-R — Roman Machno wygłosi odczyt pt. „Elen N. S. Chrusecowa o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu”. Po odczyt film. Zaproszenia otrzymała można w Ośrodku Wiejskim ZSRP, pokój nr 10.

ŁÓDZKI DOM KULTURY — Baluty (ul. Złotowska 71) organizuje dziś o godz. 18 odczyt L. Waszkiewicz pt. „Łódź w powstaniu styczniowym”. Wstęp wolny.

WPLYW I OCENA sto sowanych w praktyce środków przyspieszających barwienie włókien poliestrowych — to tytuł odczytu, który wygłosi dziś o godz. 18

w lokalu NOT (Piotrkowska 103) mgr inż. K. Jamiszewski.

DZIS ODBĘDZIE SIĘ ODCZYT pod tyt. „Co nowego w świecie?”, który wygłosi red. Wiesław Bek w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugutta 13 o g. 18. Wstęp wolny. Miłośników wiadomości z „szerokiego” świata serdecznie zaprasza.

KLUB - KAWIARNIA ZMS „Maskotka” zaprasza swych bywalców i sympatyków na wieczór autorski Jana Czarnego, który odbędzie się dziś

o godz. 18 w sali klubu przy ul. Grabowej 28-30. Po wieczorze wystąpi solista zespołu muzycznego Jednostki wojskowej.

DO ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH

WOBEC NAPŁYWAJĄCYCH Z TERENU
WIADOMOŚCI O BRAKU NA RYNKU
PROSZKU DO GOLENIA

FABRYKA KOSMETYKÓW „EWA“

w Łodzi, ul. 22 Lipca 15-17

zawiadamia, że posiada na składzie dostateczną ilość
proszku do golenia.

W wypadku braku proszku w hurtowniach „Argedu“
zamówienia należy składać bezpośrednio do fabryki.

Wysyłka (co najmniej 1 kg.) za zaliczeniem pocztowym.

707-K

We wtorek - 16 lutego - ciagnienie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Kupując LOS — zdobywasz szansę wygrania

400.000 zł.

720-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

CEGLE, gruz, beczki de-
bowe, fornir sprzedam.
Dzwonić 209-23 1898 G

AKORDEON 120 basów —
sprzedam. Kilńskiego 132
Wiadomość u dozorczy
555-55 1945 G

MASZYNE męska „Singer“
sprzedam. Próchnika
23, m. 29, lewa oficyna,
na, parter 1918 G

MASZYNE „Husgvarna“
— automat sprzedam. —
Wróblewskiego 17, m. 5,
piętro I 1922 G

LINOLEUM oraz wózki
dziecięce w dużym wybo-
rze poleca sklep Łódź. No-
womiejska 7 1976 G

WYTWÓRNIE do wyrobu
masz plastikowych. Kom-
pletne urządzenia tań-
sprzedam. Istnieje moż-
liwość zapoznania się z
procesem produkcji oraz
prowadzenia wytwórni
na miejscu. Marian Och,
Jelenia Góra, ul. Koper-
nika 1 1969 G

MASZYNY: rymarska i
damska „Singer“ oraz ze-
ger stojący sprzedam ta-
nio. Ul. Piotrkowska 92,
m. 70 w podwórzu, wej-
ście posklepowe 1933 G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK drewniany z o-
grodem w Pablicach —
sprzedam. Pośrednictwo
wykluczone. Tel. 493-32
2032 G

Samochody - motocykle

SAMOCOD „Moskwicz“
— 400 stan idealny sprze-
dam. Tel. 310-78 1927 G

LOKALE

MIESZKANIE dwupokoj-
owe z kuchnią (blok),
wszelkie wygody, winda,
telefon zamienie na trzy-
pokojowe z centralnym
Wardki do uzgodnienia.
Wiadomość tel. 530-22
2034 G

3 POKOJE, komfort, cen-
tralne zamienie na dwa
mieszkania dwupokojowe
równorzędne. Tel. 236-19
1932 G

PRACA

WYKWAŁIFIKOWANA —
szwaczka przyjmie reka-
wiczki do zycia. Tel.
532-20 1966 G

GOSPOSIĘ przyjmie. Tka-
cka 26a, tel. 263-05 Zura-
kowski 2113 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Lwowska (od Zielo-
nej) blok 4, m. 11 klatka I
2029 G

KULTURALNA, solidna,
względnie uczciwa pa-
ni potrzebna do sklepu.
Wiek 25-35. Warunki ko-
rzystne. Oferty pisemne
„1920“ Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 1929 G

NAUKA

KOREPETYCJI z matema-
tyki udzielam indywidual-
nie. Tel. 361-33 godz.
17-19 1779 G

PRALNIA chemiczna, No-
womiejska 2, tel. 209-23.
Czyszczenie, pranie su-
che, mokre. Termin trzy-
dniowy. 1896 G

OBIELARNIA skór fu-
terkowych wykonuje fa-
chowo wszelkie czynności
przy skórach surowych
łącznie z odlicowaniem.
Łódź, Gdańska 37, m. 1
1926 G

PRZETARGI

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
TELEKOMUNIKACYJNYCH
Łódź, ul. Wólczańska 10
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z własnego materiału nastę-
pujących artykułów:
1. Trzon prosty wydłużony typ I — szt. 5.000
2. Trzon wygięty wydłużony typ I — szt. 5.000
(Wzory do obejrzenia w dziale zaopatrzenia
przedsiębiorstwa) Przetarg dotyczy dostawy
w okresie do końca I kw. 1960 r. z termi-
nem dostawy już od 29 lutego br. Dokładne
ilości oraz terminy dostaw będą uwzględnio-
ne w umowie zawartej na podstawie wyni-
ków przetargu. Do przetargu mogą przystą-
pić przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i prywatne.

W ofertach muszą być podane ceny jedno-
stkowe proponowane do dostawy oraz mie-
sięczna zdolność produkcyjna wykonawcy.
Oferty w zapieczętowanych kopertach z na-
pisem: „Przetarg“ należy przelać listem po-
listowym na adres przedsiębiorstwa lub zło-
żyć osobiście w sekretariacie.
Przed podpisaniem umowy zleceniobiorca
winien uzyskać zatwierdzenie ceny przez wła-
ściwe władze.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu
18 lutego 1960 roku o godz. 10 w naszym
przedsiębiorstwie. Przetarg odbędzie się w
trybie przewidzianym rozporządzeniem Rady
Ministrów z 13 stycznia 1958 r. w sprawie
dostaw robót i usług na rzecz jednostek
państwowych. Dziennik Ust. nr 6-58 poz. 17.

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Zachód w
Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 2 ogłaszają prze-
targ na sprzedaż w gospodarstwie rolnym
Ignacew pow. Łódź, sprzętu rolniczego, ma-
szyn rolniczych, 28 uli z rojami, 2 koni, 70
m słomy i 5 t nawozu końskiego. Przetarg
odbędzie się w dniu 18 lutego 1960 roku o
godzinie 8-15 na miejscu w Ignacewie, gdzie
można uprzednio obejrzeć wyżej wymienio-
ne przedmioty. W przetargu mogą brać u-
dział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i osoby prywatne. Informacji udziela
dział handlowy dyrekcji, tel. 242-23. Oferty
należy składać do dnia 15 lutego 1960 roku
w sekretariacie dyrekcji w zalakowanych ko-
pertach, które zostaną otwarte dnia 16 lu-
tego 1960 roku w godz. od 9 do 12, 71-1-K

KAWALER lat 27 poszu-
kuje mieszkania subloka-
torskiego w Łodzi. Tel.
211-33 po godz. 15 1913 G

DUŻY pokój w centrum
Katowic zamienie na po-
kój z kuchnią lub pokój
w Łodzi. Tel. 312-69 od
godz. 18-20 2018 G

TRZYPOKOJOWE (piec)
i dwupokojowe (central-
ne, z wygodami) obydwie
przy ul. Piotrkowskiej za
mienie na 4-5-pokojowe
do 2 piętra w centrum.
Oferty pisemne „2093“ —
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 2003 G

TRZY pokoje z kuchnią
i blok, zamienie na rów-
noznaczne 2 pokoje z kuch-
nią. Oferty pisemne
„2094“ Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 2003 G

DWA pokoje kuchnia i p.
blok (Wierzbowa) zamie-
nie na równorzędne lub
trzy pokoje (w starym bu-
downictwie). Oferty pi-
semne „1911“ Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96
1911 G

DWA pokoje z kuchnią z
wszystkimi wygodami w
Białymstoku zamienie na
podobne lub pokój z kuch-
nią z wygodami w Łodzi.
Wiadomość Łódź, Nawrot
91, m. 40 1912 G

POKÓJ, kuchnia — blok
oraz pokój oddzielnie za-
mienie na 2 samodzielne
pokoje, kuchnia, central-
ne ogrzewanie. Oferty pi-
semne „1594“ Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96
1594 G

MIESZKANIE w Zgierzu
wyłączone spod kwate-
runku kupię. Zgierz, tel.
549 1949 G

SAMODZIELNY mały po-
kój, wygodny zamienie na
większe. Oferty pisemne
„1942“ Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 1942 G

MŁODE małżeństwo (na-
uczyciele) poszukuje po-
koju sublokatorskiego.
Warunki do omówienia.
Ul. Bystrzycka 3-5, pokój
159 1934 G

LEKARSKIE

Dr BIBERGAL specjali-
sta chorób wenerycznych,
skórnych 16-18, Piotrkow-
ska 104 1560 G

Dr CHECIŃSKI specjali-
sta chorób wenerycznych
19, Piotrkowska 157 —
front 1936 G

Dr REICHER specjali-
sta chorób wenerycznych,
skórnych 6-9, 16-19 —
Piotrkowska 14 1957 G

Dr JADWIGA Anforowicz
specjalista weneryczne,
skórne 15.30-19, Próchni-
ka 8 1993 G

Dr WOJNO specjali-
sta chorób skórnych, wen-
erycznych, Nowotki 7, 12-
13, 17-19 1931 G

ZGUBY

SWIDERSKI Bogusław
zam. Nawrot 77 zgubił ie-
gitymację studencką PL,
zw. zaw. i kartę egzami-
nacyjną 2035 G

RÓŻNE

MAM możliwość sprawa-
dzać artykuły z Anglii.
Oczekuję propozycji. Tel.
257-55 1918 G

PRALNIA chemiczna, No-
womiejska 2, tel. 209-23.
Czyszczenie, pranie su-
che, mokre. Termin trzy-
dniowy. 1896 G

OBIELARNIA skór fu-
terkowych wykonuje fa-
chowo wszelkie czynności
przy skórach surowych
łącznie z odlicowaniem.
Łódź, Gdańska 37, m. 1
1926 G

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego MO 316-82
Prywat. Pogot. Dziec. 300-00
Prywat. Pogot. Lek. 333-33
555-55
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wież-
kowskiego 15) g. 19.15
„Śmierć komiwojażera“
TEATR im. JARACZA
niewieczny

TEATR Powszechny
(ul. Obr. Stalingradu 21)
g. 19.30 „Śluby panień-
skie“, g. 19.30 „Dotykac
nie wolno“

OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Bał w ope-
rze“

ARLEKIN (Wólczańska 5)
g. 19 „Młynek do ka-
wy“

PINOKIO (Kopernika 16)
g. 17 „Diamantowa ro-
sa“

OPERA — niewieczna
PANSTWOWY TEATR
ROMANTOSI (Moniu-
szki 48) g. 19.30 „Fircyk
w załotach“

FILHARMONIA (Naruto-
wiczka 20) g. 19.30 XXI
Koncert Symfoniczny,
Orkiestra P.F.F. dyryguje
Stefan Marczak, Soliści
— Jolina Baster i Ja-
nusz Dolny — duo for-
tepianowe.

WYSTAWY

ARCHIWUM ŁÓDZKIE
(Pl. Wolności 1). Wysta-
wa pt. „7 wieków dzie-
jów Łodzi“, czynna g.
10-19.

Muzea

MUZEUW SZTUKI (Wież-
kowskiego 38) g. 9-15
MUZEUW ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Plac Wolno-
ści 14) g. 10-16

ZOO — czynne g. 9-16

PALMIARNIA — czynna
g. 10-18

GO? Gdzie? Kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)
„Imperium słońca“ pa-
norama prod. włoskiej
dozw. od lat 14 g. 10,
12, 14, 16, 18, 20

POLONIA (Piotrkowska
67) „Kozak: — zabicie“
prod. arg. dozw. od lat
18, g. 15, 17, 30, 20

WISLA (Tuwima nr 1)
„Zobowiązań serce“ —
prod. radz. dozw. od
lat 14, g. 10, 12, 14 „Pe-
chowicz“ prod. argent.
dozw. od lat 14, g. 16,
18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnika
16) „Przekleś bracia“ —
dozw. od lat 18, prod.
japońskiej, g. 10, 12, 30,
15, 17, 30, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 16) „Meksyk w
ogniu“ prod. meksyk.
dozw. od lat 16, g. 10,
12, 30, 15, 17, 30, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabliczka 179)
„Tajemnice alkoły“ —
prod. franc. dozw. od
lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15

ODRA (Przedzinańska 63)
„Gorzkie zwycięstwo“
prod. franc. dozw. od
lat 14, g. 17, 19

PRZEDWIOSŃ (Zerom-
skiego 14) „Włochabla
de Bragelonne“ prod.
franc. dozw. od lat 16,
g. 18, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84)
„Lowy tygrysów“ —
prod. radz. dozw. od lat
10, g. 10, 12, 14 „Biały
niedźwiedź“ prod. polsk.
dozw. od lat 14, g. 16,
18, 20

STYLOWY (Kilińskiego
123) „Włochabla de Bra-
gelonne“ prod. franc.
dozw. od lat 14, g. 16,
18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150)
„Natalia“ prod. franc.
włoskiej, dozw. od lat
16, g. 15, 45, 18, 20, 15

DWORCOWE (Dw. Kali-
ski) „Kronika pod
psem“ „Nie można
wszystkim dogodzić“
„Dzieci“ g. 10, 11, 12, 13,
14, 15, 16, 17, 18, 19, 20,
21

DKM (Nawrot 27) „Pierw-
szy start“ g. 16, „Folies
Bergere“ prod. franc.
dozw. od lat 18, g. 18, 20

GKO (Tuwima nr 34)
„Tańczące molo“ prod.
arg. dozw. od lat 14,
g. 16, 18

GDYNIA-STUDYJNE (Tu-
wima 2) „Los człowie-
ka“ prod. radz. dozw.
od lat 16, g. 9.30, 11.45,
14, 18, 20.15. Program
dla najmłodszych: „Ma-
ły wysiłek — duża ko-
rzyść“, „Bez pracy nie
ma kłosa“, „Kozia i
lew“, „Nie można wszy-
stkim dogodzić“, „Pre-
zent urodzinowy“, g. 16
17

MŁODA GWARDIA (Zie-
lona 2) „Inspekcja pa-
na Anatoła“ prod. pol-
skiej, dozw. od lat 16,
g. 9.30, 11.45, 14, „Cichy
Don“ II seria, prod.
radz. dozw. od lat 18,
g. 15.15, 18.30, 20.45

PIONIER (Pranczyńska
31) „Uśmiech nocy“ —
prod. szwedzkiej, dozw.
od lat 18, g. 15.45, 18,
20.15

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Awantura tu Basie“
prod. polskiej dozw. od
lat 7, g. 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 5)
„Sprawa do załatwie-
nia“ prod. polskiej,
dozw. od lat 7, g. 16,
„Winda na szafot“ prod.
franc. dozw. od lat 18,
g. 18, 20

MAJA (Kilińskiego 178)
„Ani widu, ani słychu“
prod. franc. dozw. od
lat 12, g. 15.30, 17.30,
(9.30 seans zamknięty)

REKORD (Rzgowska nr 2)
„Cichy Don“ I seria,
prod. radz. dozw. od
lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

SOJUSZ (Nowe Złotno)
„W okopach Stalingra-
du“ prod. radz. dozw.
od lat 12, g. 17, 19.15

SWIT (Bałucki Rynek)
„Włocha jama“ prod.
czeskosłowackiej, dozw.
od lat 16, g. 16, 18, 20

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefów 43)
„Paryżanka“ — prod.
franc. dozw. od lat 18,
g. 19

STUDIO (Bystrzycka 7-9)
„W samo południe“ —
prod. USA, dozw. od lat
14, g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar spo-
rządzono na podstawie
komunikatu Okręgowo-
go Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włochabla“, „Wolność“ — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16.

APTEKI

Piotrkowska 165, Naruto-
wiczka 6, Rzgowska 147,
Wieżkowskiego 21, Karo-
wskiego 41, Limanowskie-
go 80.

AS AL. Kościuszki 48
pełni stale dyżury nocne

Dyżury szpitali POŁOŻNICZO

Polesie — Szpital im.
Madurowicza (ul. Krze-
mieńska 5); Śródmie-
ście — Szpital im. M. Cu-
rie-Skłodowskiej (ul. Wi-
dzew — Szpital im. H.
Jordana (ul. Przyrodnicza
7); Górna oraz pa-
cjentki należące do po-
radni „K“ przy ul. Se-
dzawskiej — Szpital im.
Curie-Skłodowskiej (ul.
Curie-Skłodowskiej 15);
Bałuty (pozaostatni część)
Szpital im. H. Jordana
(ul. Przyrodnicza 7).

Uwaga! Przypadki poro-
dowe, aż do odwołania z
rejonu Śródmieście przy-
muje Szpital im. Marii
Curie-Skłodowskiej, a z
rejonu Włoczańska Szpital
im. Henryka Jordana.

Chirurgia: Szpital im.
Rydzięra, ul. Sterlinga 13
Internia: Szpital im. dr.
Sonenberga, ul. Pielniny 30
(Stoki)

Laryngologia Szp. im.
dr. Pirogowa, ul. Wólcza-
ńska 195

Okulistyka: Szpital im.
N. Szarlickiego, ul. Kop-
ernickiego 22

Chirurgia dziecięca —
Szpital im. Korczaka, ul.
Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca:
Szpital im. dr. Pirogowa,
ul. Wólczańska 195

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wczoro-
wej dla poszczególnych
działnic, czynne:

Godzina 19-22, Śród-
mieście, Widzew (dzieci i
dorosli) — Piotrkowska
102, tel. 271-80; Bałuty
(dzieci i dorosli) — Ła-
dziwiewicza 33, tel. 538-79;
Górna (dorosli i dzieci) —
Lecznicza 6, tel. 427-70;
Górna (dorosli) Piotrkow-
ska 280, tel. 406-55; Pole-
sie (dorosli i dzieci) Al.
Kościuszki 20, tel. 357-37.

SPRZEDAŻ KWIATÓW

wieńców i wyrobów kwiatarskich uru-
chamia w nowym punkcie

przy ul. Wierzbowej 41

z dniem 12. II. br.

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OGRODNICZE

Kwiaty i wyroby bukietarskie w boga-
tym asortymencie po cenach niższych.
705-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW-mechaników ewentualnie te-
chników-mechaników na stanowiska konstru-
ktorów przyrządów i narzędzi, technologów
i kalkulatorów, inżynierów-radiowców ze
znajomością konstrukcji urządzeń radiokomu-
nikacyjnych, inżynierów elektro-akustyków,
oraz inżynierów elektryków-konstruktorów
przyrządów pomiarowych jak również wy-
soko kwalifikowanych narzędziowców zatrud-
niających Łódzkie Zakłady Radiowe Łódź, ulica
Wróblewskiego 16-18. Reflektuje się tylko na
siły o wysokich kwalifikacjach z praktyką za-
wodową. Zgłoszenia osobiste z podaniem i ży-
ciorysem przyjmują codziennie w godz. od
11 do 14 dział zatrudnienia. 685-K

TECHNIKA włókiennicza — specjalność
tkactwo — na stanowisko kierownika tkalni
zatrudni od zaraz Harcerska Spółdzielnia
Pracy „Skaut“ w Łodzi, ul. Narutowicza 23,
tel. 297-29. 662-K

Zawiadomienie

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego
Prezydium W.R.N. w Łodzi

podaje do wiadomości, że w związku ze
wznowieniem postępowania w sprawie loka-
lizacji osiedla mieszkaniowego we wsi Koł.
Huta Jagodnica, gromada Rąbień pow. łódz-
ki — zawieszona jest wydana decyzja lokaliza-
cyjna na budowę tego osiedla na gruntach
ob. Jana Kuczerawego, ob. Haliny Jecenko i
ob. Stanisława Karyckiego (grunty oznaczo-
ne w księdze wieczystej dla pow. łódzkiego
pod nr nr 7785, 7786, 7329 i 7504). Jednocze-
śnie ostrzega się, że zezwolenia na budowę
budyneków na wyżej wymienionych gruntach
nie będą wydawane. 542-K

PRACA DOKTORSKA

Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki
Łódzkiej

podaje do wiadomości, że dnia 26 lutego 1960
roku o godzinie 16 w audytorium chemicz-
nym I w gmachu chemii P.L. odbędzie się pu-
bliczna dyskusja dotycząca rozprawy doktor-
skiej mgr inż. Edmunda Tułuski pt. „Tem-
peratury i naprężenia termiczne w tarczo-
wych wirnikach turbin ciepłych w różnych
warunkach pracy“. Promotor: prof. dr inż.
Władysław Gundlach. Recenzenci: prof. mgr
inż. Aleksander Uklanski, doc. dr inż. Zdzis-
ław Parszewski. Z pracą doktorską i opi-
niami recenzentów można zapoznać się w
czytelni Biblioteki Głównej P.L. przy ulicy
Zwirki 36. 722-K

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE nr 3

Przed startem w Squaw Valley

Główna uwaga zwolenników sportów zimowych skierowana jest obecnie na Squaw Valley, gdzie już 18 bm. rozpocznie się Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Nas najbardziej interesują konkurencje narciarskie ze szczególnym uwzględnieniem biegów w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Zegnąc naszych olimpijczyków, mieliśmy głębokie przekonanie, że zostali oni dobrze przygotowani do tak trudnego startu i że powinni dobrze czuć się w Squaw Valley, mając możliwość dostatecznego zaaklimatyzowania się przed zawodami, zwłaszcza że jak przewiduje program, dopiero 20 bm. staną na starcie nasi pierwsi reprezentanci.

16 ligowców ŁKS wyruszą dzisiaj w podróż na Węgry

Po ugruntuowaniu zdobytej kondycji i pogłębieniu posiadanych umiejętności piłkarskich wyruszą dzisiaj ligowi zawodnicy ŁKS w podróż na Węgry.

Wraz z drużyną wyruszą trener Radwanski oraz dwie osoby kierownictwa pp. Rutowicz i Krupinski.

W ringu zmierzają się Bawełna-Budowlani

Jeden z ciekawszych meczów pięcioboju w klasie wydziałowej kielecko - łódzkiej, bo między miejscowymi rywalami, nianowicie Bawełną a Budowlanymi, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 14 bm. w Łodzi.

Mecz rozegrany zostanie w sali przy ul. Ogrodowej 18, o godzinie 11. W szeregach Budowlanych nie zabraknie najlepszych pięciobójczy. Wystąpią w ringu m. in.: Aniela, Kargier, Szczepocki, Nagajski, Neyman.

Odpowiedzi redakcji

K. Nikowski: Na zajęciach praktycznych uczniowie Liceum Pedagogicznego wykonują własnoręcznie pomoce naukowe, które po skończeniu szkoły mogą ze sobą zabrać. Innych „wyprawek” dział liceów pedagogicznych Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego nigdy nie stosował.

Usuniecie „kostki” nie leży w zakresie czynności gabinetu kosmetycznego. Musi się Pan z tym zwrócić do chirurga.

B. Wysocka: Prosimy o zgłoszenie się w redakcji w celu uzupełnienia podanych w liście szczegółów.

A. Paszkowska: Prosimy o zgłoszenie się do naszego radcy prawnego, który przyjmuje w poniedziałki i czwartki w godzinach od 16-18.

K. Surowiecka: W sprawie renty zagranicznej musi się Pani zwrócić do Biura Rent Zagranicznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, ul. Chopina 1 (tel. 890-41).

Danusia: Statyści filmowi angażowani są doraźnie na zasadzie umowy i zgodnie z nią otrzymują wynagrodzenie. Jeżeli nie przewidziano w niej stawek za nadgodziny, nie ma Pani podstaw domagać się wypłacenia należności.

M. Karpiński: Zrzucenie Spółdzielce Chalupników za trudnią przede wszystkim pracowników skierowanych przez Wydział Spraw Socjalnych. Poza tym szyć się tam głównie konkurencja lekka, co raczej Pana, jako krawca, chyba nie zainteresuje.

J. Pawlikiewicz: Wyjaśnienia w poruszonej przez Pana sprawie udzieli Panu Zakład Energetyczny Łódź-Miasto, ul. Tuwima 58, tel. 334-28 lub 285-40, wewn. 312.

Solecki: Prosimy się zwrócić do Łódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, Traugutta 14, tel. 275-37.

W. Habasinski: Prosimy o przybycie do naszego radcy prawnego w poniedziałek lub czwartek w godz. od 16 do 18.

S. R.: Wypowiedzenie prawomocne powinno być doręczone pracownikowi ostatniego dnia w miesiącu poprzedzającym wypowiedzenie.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

J. Kiliński: Porozumieliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Spraw Socjalnych. Punkt trzeci wspomnianej ustawy tłumaczy w ten sposób, że po przeprowadzeniu 35 lat, można dłużej niż 5 lat oczekiwać na wiek starczy, nie tracąc praw do renty.

W telegraficznym skrócie

HOKEISKI CSR REMISUJA Z USA

NOWY JORK. W Los Angeles odbyło się rewanżowe spotkanie między przygotowującymi się do Igrzysk Olimpijskich reprezentacjami CSR i USA. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5.

BIATHLON - NAJMŁODSZA KONKURENCJA IGRZYSK ZIMOWYCH

Na VIII Olimpiadzie, która już za kilka dni rozpoczyna się w Squaw Valley, po raz pierwszy w historii Igrzysk Zimowych rozegrany zostanie tzw. Biathlon - dwubój narciarski. Ta najmłodsza konkurencja zimowych olimpiad wywodzi się z narciarskich biegów patroli wojskowych ze strzelaniem.

DZIENNIKARZOM I TRENEROM NRD ODMÓWIŁO WIZ WJAZDOWYCH DO USA

NOWY JORK. Władze amerykańskie odmówiły wiz wjazdowych do USA dziennikarzom NRD, którzy mieli udać się do Squaw Valley jako sprawozdawcy prasowi tegorocznych Olimpiad Zimowych. W Berlinie nadal czeka na udzielenie wiz wjazdowych do Stanów Zjednoczonych czterech trenerów i 6 osób kierownictwa.

Głos mają rodzice

Od kilku lat przyglądamy się pracy Miejskiego Klubu Tenisowego, który mając siedzibę swoją w Parku Poniałowskiego, stał się najpoważniejszą organizacją sportową na terenie Łodzi, pomagając tenisiściemu, a w zimie - łyżwiarstwu.

Skoro mowa o MKT, to warto nadmienić, że w dalszym ciągu w Parku Poniałowskiego, na kortach czynna jest szklawka. Tenisiści na wypadek odwilży zabezpieczyli się w czasie zaskakującej nie tylko i wyjątkowo grubą warstwą lodu, tak że jest gwarancja, że szklawka trwać będzie dłużej czasu.

Miejski Klub Tenisowy jest organizacją, która w szeregach swoich skupia, obok młodzieży, i to wybitnie uzdolnionej, również i dorosłych. Okazuje się, że wspólna praca ta daje doskonałe rezultaty. Prowadzona systematycznie i konsekwentnie praca nad wychowaniem młodzieży tenisowej zaczyna dawać doskonałe rezultaty.

Na zakończenie karnawału MKT zorganizuje jeszcze jedną w tym sezonie zabawę taneczną.

W gronie członków MKT znajduje się spora garstka entuzjastów tego pięknego sportu. MKT współpracuje ściśle z władzami szkolnymi i z rodzicami najmłodszych swoich członków.

Młodzi bokserzy w turnieju Głosu Robotniczego

21 bm. o godz. 15, w Pałacyku Tenisowym w Parku Poniałowskiego odbędzie się spotkanie zawodników i rodziców z kierownictwem klubu, oraz z udziałem zaproszonych gości. Na zebraniu tym omówione zostaną wszystkie aktualne sprawy związane z nadchodzącym sezonem sportowym, a więc treningami, zawodami, obozami i... postępiami w nauce gry, uczyszczających do szkół. Organizatorzy tego wielce wskazanego spotkania przewidują ponadto atrakcje w postaci wyświetlenia 2 filmów o tematyce sportowej.

Dażąc do spopularyzowania boksu w naszym mieście, oraz w trosce o podniesienie jego poziomu wśród początkujących zawodników, LOZB wspólnie z redakcją „Głosu Robotniczego” przy stepuje do zorganizowania wielkiego turnieju pięcioboju dostępnego dla zawodników po pierwszym kroku bokserkim w wieku od 16 do 18 lat.

Nie ulega wątpliwości, że nie jeden tenista i tenisistka zechcą skorzystać z istniejącego w pałacyku adapteru i na zakończenie tej konferencji spędzą kilka godzin w lokalu klubowym przy tanecz.

Impreza ta odbędzie się 21 bm. w sali Rudzkiego Klubu Sportowego i niewątpliwie zgromadzi ona na sali zawodników nie tylko z klubów Łodzi, ale również i z terenów województwa łódzkiego. Wiemy, że posładamy wyjątkowo uzdolnioną młodzież, że Łódź stara się, by w tym sezonie po raz drugi zdobyć puchar PZB ofiarowany dla najlepszej drużyny młodzieżowej.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 12 LUTEGO PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Przegląd prasy. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Aud. dla kl. III pt. „Na tarasach szkolnej hali”. Oprac. Terezy Siedla. 9.15 Melodie na organy kinowe. 9.40 Dla przedszkoli aud. słowno-muzyczna pt. „O zimie i ptakach” w opr. Marii Wieman z cyklu: „Z wierszem i piosenką”. 10.00 Koncert piosenki w wykonaniu Ork. Rozgł. Wrocławskiej PR pd. Jerzego Zablockiego. 10.30 Koncert poranny muzyki popularnej - J. Brahms, Ch. Sinding, J. Marx, L. v. Beethoven, 13.40 Gra ork. Lary Clinton. 14.00 Wiadomości. 14.05 Aud. dla młodzieży skłonnej z cyklu: „Z historii pod rękę”. 14.25 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestr Mandolinistów LRPR pd. Edwarda Ciukczy. 15.05 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR pd. Stanisława Krukowskiego - w programie: zabójki polskiej muzyki dawnej. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.15 (L) Koncert solistów: Teresa Zylis-Gara - sopran, Bronisław Nagujewski - wolonocela, Edward Przyłeki - akompaniament. W programie: utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 16.45 „Opowieści wędrownicze”. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego - lekcia 36. 17.30 Gra orkiestra taneczna. 17.45 „Radioreklama”. 18.00

Wiadomości. 18.05 „Leśne morze” - odc. 12 pow. Igora Newerlego. 18.25 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha. 19.05 Uniwersytet Radiowy - redaktor Eryk Bożca w Radiowej Encyklopedii Aktualności. 19.15 Mazowieckie me lodie ludowe w wyk. Zespołu Ludowego PR. 19.30 „Dwie podróże” - humoreski Antoniego Czechowa w oprac. Marii Makowskiej. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Muzyka sportowa. 20.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.00 Gra orkiestra taneczna. 21.15 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 21.40 Gra sekcji PR, śpiewa Helena Bażanska - sopran, akompaniule Andrzej Czernski. 22.10 Muzyka taneczna. 22.30 Miłośnikom muzyki kameralnej. W progr. Sonaty Jana Sebastiana Bacha. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

6.30 Dziennik poranny. 6.50 Główny program. 7.00 „Radioreklama”. 7.15 „Błękitna sztafeta”. 7.30 Dziennik poranny. 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.30 Wiadomości. 8.45 Francuska muzyka baletowa. 9.00 Gra Zespołu Melodyk Rozgł. Wrocławskiej PR z udziałem Józefa Prądy - tenor. 9.30 Muzyka operowa. 10.15 Rozmaitości, czyli Magazyn Literacki. 11.00 Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki” - aud. w oprac. Bohdana Kiercza. 11.30 Muzyka rozrywkowa. 12.04 Wiadomości. 12.15 (L) - Pr. I - Koncert rozrywkowy w wykonaniu Ork. Mandolinistów LRPR pd. Edwarda Ciukczy. 15.00 Wiadomości. 15.10 Swojskie melodie, gra Zespołu Harmonistów T. Wesolowskiego. 15.30 Dla dzieci „Gelsomino” - odc. pow. G. Radasi. 16.15 (L) - Pr. I - Koncert solistów - Teresa Zylis-Gara - sopran,

Bronisław Nagujewski - wolonocela, Edward Przyłeki - akompaniament. W programie: utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 16.05 (L) „Przed dziesiątym koncertem Filharmonii”. 16.20 (L) Jan Strauss - fragmenty operki „Baron Cyganski”. 16.40 (L) „Runda z piosenką”. 17.00 (L) Przeboje świata w wyk. solistów i orkiestry jazzowej Radia Bełgradzkiego. 17.25 (L) „Waleczny domek” - fragment powieści A. Ostojki. 17.40 (L) „Kąpiel dla melomanów”. 18.00 (L) Łódzki dzień nik radiowy. 18.25 (L) - Pr. I - Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha. 18.25 Felieton M. Jorsta. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muz. tan. 19.20 Audycja poetycka. 19.30 Koncert symfoniczny w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR pd. Jana Krenzka. Solistka K. Szostek - Radkowa - sopran. 20.20 Reportaż Wankowicza. 20.40 d. c. koncertu. 21.30 Z kraju i ze świata. 22.05 „Rakieta Thunderbold” - słuch. M. Promińskiego. 23.20 „Ze świata jazzu” - aud. 23.35 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.15 Miś z ołenka (W). 17.30 Konkurs szachowy dla młodzieży pt. „Najmłodszy mistrzowie przy szachownicy” (W). 18.10 Film krótkometrażowy (W). 18.25 „Świat dzisiejszy a minione” z cyklu: „Historie z tej ziemi” (W). 19.00 Dziennik telewizyjny (W). 19.20 Rezerwa (W). 19.30 Film krótkometrażowy (L). 19.45 „Nowe i stare” - reportaż (Katowice). 20.05 „Stalowe serce” - film fab. prod. polskiej od 10 lat (L).

Mistrzostwa klubów wojskowych na ringu łódzkim

Do Łodzi wyznaczone zostały mistrzostwa bokserów Wojska Polskiego. W pierwszej dekadzie kwietnia do naszego miasta przyjadą więc wszyscy najlepsi pięciobójczy klubów wojskowych z całej Polski, a przede wszystkim z Warszawy, Bydgoszczy i Wrocławia.

Mistrzostwa rozegrane mają być w Pałacu Sportowym.

Grażyna Woysznis-Terlikowska (35)

morderca jest wśród nas

— Niechże mi pani powie. Dlaczego Aneta ukrywała swoje spotkania z Błońskim przed Maurycym Dorianem?
— Nie wiem.
— Wie pani jednak o tym, że się spotykali? Niechętny gest kobiety.
— No, proszę powiedzieć — należał Skoczył. — Jak się mieszka od tylu lat pod jednym dachem, to się wszystko wie.
— No, więc wiem. I co z tego?
— Porucznik westchnął. Jeśli będzie przynaglał, zbyt przycisnął do muru, kobieta zatnie się i nic z niej nie wydobędzie. Trzeba się zdobyć na ciepłowość.
— Widzi pani — zaczął powoli — dla śledztwa ważne są czasem sprawy, pozornie nieistotne. Takie różne życiowe historie. Na przykład w tej chwili wydaje mi się bardzo podejrzana sprawa Anety i jej przyjaciela.
— Przecież go tu dziś nie było — wtrąciła surowo Janowa.
— „Broni go! Ciekawe, czy będzie broniła również Anety?” — zastanowił się porucznik.
— „A no, zaryzykuje!”
— Przybrał ton bardziej oficjalny.

— Proszę pani. W moich oczach sprawa tak wygląda: Aneta ma ubożego kochanka. Ukrywa to przed swoim teściem. Teść zostaje zabity. Jednocześnie giną wszystkie kosztowności i pieniądze. A także testament. Jeśli testament się nie odnajdzie, Aneta będzie jedyną spadkobierczynią. Będzie mogła swobodnie żyć ze swoim przyjacielem. W interesie Anety leżała śmierć Maurycego Doriana!
Janowa zerwała się z krzesła. Jej ciemne oczy płonęły.
— Ona go nie zabiła!
— Skąd pani wie?
— Przysięgam, że to nie ona!
— A więc — kto?
— Opuściła wzrok, skurczyła się w sobie, do tychczasowa pewność siebie zniknęła.
— Przecież znam Anetę tyle lat. Nie, na pewno wiem, że to nie ona.
— Więc kto? — powtórzył z naciskiem porucznik.
— Na czoło starej kobiety wystąpiły grube krople potu. Otarła je spracowaną, silną ręką.
— Nie wiem. Nie wiem. Ale nie Aneta!
— Wobec tego, nie ma pani powodu ukrywania spraw, o które pytam. No jak, będzie mi pani odpowiadać?
— Będzie...
— Porucznik odetchnął z ulgą.
— Dlaczego Aneta ukrywała swoje spotkania przed Maurycym Dorianem?
— Pan Dorian go nie znosił, znaczy się Błońskiego, widział go parę razy i nie spodobał mu się.
— Dlaczego?
— Mówił, że Błoński nie kocha pani Anety, tylko mu zależy na tym, że ona jest sy-

nowa żonatego pisarza. Że w ogóle to niedorajda, życiowe zero.
— Kim jest Błoński z zawodu? Pracuje gdzie?
— Pracował to pracuje. W Ministerstwie Leśnictwa. Tylko, że ma złych szefów. Szykanują.
— Kto pani o tym mówił?
— Aneta. Ona... — coś jakby niechętny uśmiech zlagodził na chwilę wąskie, zacisnięte wargi Janowej. — Ona jest zakochana, co dziwnego, że go broni?
— Aneta często rozmawiała z panią o tej sprawie?
— Zdarzało się. Czasem nawet płakała. Że teść jej drogę do szczęścia zagradza.
— Przecież mogła odejść z tego domu?
— Pewnie, że mogła. Ale sama jej to odradzałam. Miłość o suchym chlebie, jak się całe życie jadło chleb z masłem, do niczego dobrego nie doprowadzi. Wiedziała.
— Na co? — podchwycił szybko porucznik. Podniosła na niego jasne, wyblakłe oczy.
— Jak ktoś ma przeszło siedemdziesiątkę, a ten drugi trzydzieści parę... Zresztą...
— Co „zresztą”?
— Zresztą, jakby się zjawiał nawet królewicz z bajki, to nie wiem, czy nasz pan by dobrym okiem na niego patrzył. Kochał Anetę jak córkę. Bardzo się bał, że odejdzie od niego.
— Hm... — porucznik zastanowił się. — Więc pani była po stronie Anety?
— Janowa wyprostowała się uroczyście.
— Ja zawsze jestem po stronie sprawiedliwości. Zawsze!

— No, dobrze. A teraz proszę mi powiedzieć, co łączy te młodą studentkę, Brygidę, z prokuratorem Morskim?
— Coooo?
— Na bład, suchą twarz kobiety wystąpiły ceglaste wypieki. Porucznik Skoczyłs zdumiony był gwałtownością reakcji.
— Jeszcze tego brakowało! Tylko tego! Ma dziewczyną swojego Marka i niech go się trzyma. Zresztą — to nieprawda! Nie ją łączy z tym prokuratorem.
— „Co w tym tkwi?” — myślał gorączkowo porucznik. — Ze broni Anety — zgoda. Tyle lat się znała. Ale co ją tak oburzyło w moim ostatnim pytaniu? Nagle przypomniało mu się, co o Janowej mówił Morski.
— Pani ma coś przeciwko prokuratorowi Morskiemu?
— Zabił niewinnego człowieka!
— Coooo? — tym razem Skoczyłs był zdumiony. — Kiedy? Kogo?
— To pan nie wie? Wszystkie gazety pisały, Jana Rołbieckiego.
— Ach, o tym pani myśli... — porucznikowi przypomniał się głośny proces, w którym oskarżał Morski. Znał doskonale te sprawy: przez szereg miesięcy pasjonowała się nią Warszawa. Opinia publiczna była podzielona: jedni namiętnie bronili Jana Rołbieckiego, oskarżonego o zabójstwo brata, inni — równie namiętnie występowali przeciw niemu.
— Przecież — powiedział porucznik — wna została udowodniona. Właśnie prokurator Morski udowodnił i przedstawił dowody oskarżające. Dlatego Rołbiecki został skazany na karę śmierci.
— On był niewinny! — wybuchnęła Janowa.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekono. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-90, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna z 12.50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie z 52.50, półrocznie z 105, rocznie z 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.